

Business Centre Club
w Zielonogórskim
Nic o nas bez nas

czytaj str. 3

Wszystko o wizach
Pragnienie ugasi...
Antarktyda

czytaj str. 5

Będą pieniądze
dla bezrobotnych

czytaj str. 3

Dziś
"Zarska"
dodatek
dla mieszkańców
Zar

Zielonogórska GAZETA NOWA

Czwartek 8.07.1993

nr 131 (709)

nr indeksu 350788

wyd. 1

1.500 zł

Dziś bniemy

ELŻBIETY,
WIRGINII, GRZEGORZA

3.22 - 19.57 POGODA

Zachmurzenie umiarkowa-
ne, przelotne opady desz-
czy.
Temperatura minimalna od
8 do 13 C, maksymalna od
15 do 20.
Wiatr północno-zachodni.



Zagubieni w wielkim mieście.

Fot. Marek Woźniak

Zaskakujący powrót szefa „Centrexu”

List gończy wycofany

Jan B., jeszcze do niedawna uznawany za przedstawiciela wielkiego biznesu glogowskiego, ma na swoim koncie i takie interesy, które doprowadziły do „uszczerbienia” kasy Urzędu Skarbowego o kwotę prawie dziewięciu miliardów złotych. Cięża na nim także podejrzenia o niespłacone kredyty zaciągnięte w grebocickim Banku Spółdzielczym i fałszowanie faktur przy imporcie paliwa, a także ksiąg finansowo-handlowych. Jan B. był właścicielem glogowskich firm — „Art-boma” i „Centrex”.

Za biznesmenem prokuratura w Legnicy wystosowała list gończy. Jednakże od kilku dni jest on już nieaktualny, gdyż pan Jan B. zgłosił się do prokuratury. List gończy wycofano, a przesłuchania rozpoczęły się następnego dnia.

W związku z jego zgłoszeniem, prowadzona w Sądzie Rejonowym w Glogowie sprawa udzielenia gwarancji firmie Jana B. na 25 mln zł przez Bank Spółdzielczy w Grebocicach, także zesłała z wokandy. Sąd zwrócił sprawę prokuratorowi wojewódzkie-

mu. Być może już za tydzień, po przesłuchaniu Jana B., jako pozostającego w ścisłym związku z czynami osób objętych oskarżeniem, sprawa ponownie wróci do Glogowa.

Jan B. pozostaje na wolności. Prokurator orzekł poręczenie majątkowe, w kwocie raczej nieadekwatnej do zarzucanych mu malwersacji finansowych — 200 mln zł. Pieniądze mają być wpłacone przez samego zainteresowanego w terminie późniejszym.

Anna BIAŁECKA

Kłopotliwe włamanie

Nieznany sprawca włamał się do służbowego samochodu szefa Scotland Yardu, Paula Condona, w samym centrum Londynu, i ukradł z wozu przenośny telefon.

Paul Condon, indagowany w środę przez rozgłoszenie BBC, uznał ten incydent za „wielkie kłopotliwe”. Włamanie do samochodu dokonano we wtorek w porze obiadowej przy Garrick Street, wykorzystując krótką nieobecność szefa policji.

VAT-u blaski, VAT-u cienie

Po wprowadzeniu podatku VAT rozmawiamy z zielonogórskimi przedsiębiorcami.

Mariusz K. handlarz samochodami, nie zgadza się na podanie nazwiska:

— Na dwie godziny przed wprowadzeniem podatku VAT byłem na przebiegu granicznym w Cieszyńcu. Zapytałem celnika, czy lepiej odcisnąć samochód przed czy po wprowadzeniu w życie tego podatku. Powiedział, że nie wie, ale może zapytać swego szefa zmiany. Szef też nie wiedział.

Zima 25-lecia

W ostatnich dniach w Argentynie zapanowała niezwykle ostra zima. W leżącej na południu kraju prowincji Rio Negro temperatura w nocy z wtorku na środę spadła do minus 25 st.C. Na skutek niespodziewanego spadku temperatury 3 osoby zmarły na śmierć, a kilkadziesiąt znalazło się w szpitalach z odmrożeniami.

Mrozom towarzyszą obfite opady śniegu. Wiele miejscowości zostało odciętych od świata, gdyż grubość pokrywy śnieżnej wynosi prawie 2 metry. Śniegiem pokryte zostały również dachy domów i ulice w Buenos Aires. W stolicy Argentyny śniegu nie widziano od 25 lat. Niezwykle ostra zima przyczynia się do rozszerzania epidemii grypy. W wielu rejonach Argentyny, w tym nawet leżących w ciepłej strefie północnej kraju, zawieszono zajęcia w szkołach.

(PAP)

Zamykanie w komórce, bicie pasem i trzepaczką

Dom strachu

Lubińska prokuratura skierowała do sądu rejonowego akt oskarżenia przeciwko trójce wychowawcom Sci-nawskiego Domu Dziecka. Od grudnia ubiegłego roku do prokuratury i policji zaczęły napływać anonimowe o tragediach, jakie przeżywają dzieci, bite i maltretowane przez wychowawców. Dochodzenie w tej sprawie ujawniło wiele nagannych praktyk, jakie stosowano wobec małych dzieci. Bito je często i nawet dość wymyślnie. Stosowano wiele innych kar, wśród których był także zakaz spożywania posiłków.

Aktem oskarżenia objęto trzy osoby Jerzy L. ma 30 lat, Małgorzata P.

34, Sylwia W. 24 lata. Nie przyznali się oni do winy, twierdząc, że oskarżenia wysuwane przez dzieci są efektem ich imaginacji. Oskarżenia powołują się na swoją stanowczość wobec dzieci, także na wielkie z nimi życie. Dzieci jednak w śledztwie stanowczo obstawiały przy swoich oskarżeniach, opisując sposoby bicia po twarzy, głowie, przy użyciu trzepaczki.

Prokurator nie dał wiary wyjaśnieniom wychowawców, uważając, że zamykanie w komórce, bicie pasem i trzepaczką, przekraczają granice normalnej kary. Zatem akt oskarżenia trafił do sądu, który zdecyduje o rozmiarze winy i kary.

Mirosław DREWS

Negocjacje o powiatach

Od 12 lipca rozpoczną się negocjacje dotyczące mapy powiatowej, której pierwsza wersja została podana do wiadomości publicznej; celem tych negocjacji jest przygotowanie ostatecznego projektu, który będzie przedmiotem obrad Rady Ministrów.

W związku z tym wczoraj szef URM powołał doradcę prezesa Rady Ministrów, Andrzeja Tyca, byłego senatora i byłego wojewodę toruńskiego na głównego negocjatora ze strony rządu w tych sprawach.

Negocjator zwróci się do zainteresowanych gmin z propozycjami trybu i terminu przeprowadzenia rozmów.

(PAP)

Edukacja seksualna

W sytuacji, gdy statystyczna polska para kupuje 2,5 prezerwatywy rocznie, Instytut Seksuologii przygotował na zlecenie Głównego Inspektora Sanitarnego doradny program edukacji seksualnej, adresowany głównie do młodzieży.

Koncentruje się on na zapobieganiu niechcianej ciąży, przemocy seksualnej oraz na promocji bezpiecznych zachowań w życiu seksualnym.

Prof. Zbigniew Lew Starowicz, reprezentujący Instytut Seksuologii, stwierdził, że program jest odpowiednią na wejście w życie ustawy antyaborcyjnej, do której społeczeństwo nie zostało przygotowane. Wg niego „kilka milionów młodych Polaków jest pozbawionych edukacji seksualnej i wystawionych na ryzyko i żywioł w swym życiu intymnym”.

Starowicz dodał, że program edukacji seksualnej zostanie przedłożony MEN. — „Co z nim zrobi ten resort, okaże się w nowym roku szkolnym” — powiedział.

Edukacji seksu alnej ma służyć działalność młodzieżowego ruchu oświaty zdrowotnej „Sami sobie”, którego liderzy współpracują z 65 szkołami. Zaleca się też wydaną właśnie książkę pt. „Seks bezpieczniejszy”, amerykański bestseller z 1992 r. autorstwa terapeutki Ruth Westheimer, oraz broszurę Brytyjskiego Towarzystwa Lekarskiego pt. „AIDS i ty”.

(PAP)

Szczyt najbogatszych w Japonii

Wczoraj po południu czasu miejscowego rozpoczęła się w Tokio doroczna konferencja szefów państw i rządów siedmiu najbogatszych krajów świata. USA, Japonii, Niemiec, Włoch, Francji, Wielkiej Brytanii i Kanady. Obrady toczą się w śródmieściu Tokio, w pałacu Akasaka, zbudowanym na wzór wersalskiego.

Uczestnikami obrad są także premier Belgii Jean-Luc Dhaene jako pełnący obowiązki przewodniczącego Wspólnoty Europejskiej i wiceprzewodniczący Komisji Wspólnoty Hennig Christophersen.

Wstępne porozumienie zawarte przez USA, Kanadę, Japonię i EWG na szczycie przewiduje rekordowe obniżenie taryf celnych — powiedział przedstawiciel rządu Billa Clintona ds. handlu Michael Kantor. Prosimy nie to zakłada likwidację cel w ośm grupach towarów: farmaceuty, sprzęt medyczny, stal, meble, sprzęt rolniczy, napoje alkoholowe, materiały budowlane i piwo.

(PAP)

Złotówka spada

Złotówka traci na wartości w opinii 84 proc. respondentów Instytutu Badań Opinii i Rynku Pentor.

W czerwcowych badaniach tylko 5 proc. badanych uznało, że złotówka na wartości zyskuje i sytuacja ekonomiczna jest dobra.

11 proc. ankietowanych oceniło, że polska waluta „trzyma się równo”. W opinii jednej trzeciej ankietowanych przez Instytut Pentor sytuacja ekonomiczna jest częściowo dobra, a częściowo zła.

Tylko jedna osoba z tysiąca zapytanych nie potrafiła ocenić sytuacji gospodarczej, 18 proc. oceniło ją jako bardzo złą, a 44 proc. jako złą.

(PAP)

PRACOWNIA STROJÓW ŚLUBNYCH „PANNA MŁODA”

oferuje:
• suknie ślubne
• dodatki (stroiki,
wianki, welony itp.)
• szycie sukien
wg indywidualnych
zamówień i wzorów.

CENY KONKURENCYJNE!!!

Żary, ul. Podchorążych 30 - I piętro

(tel. 158146)

MORA

ZAPRASZA

DO SWOJEJ NOWEJ SIEDZIBY
PRZY AL. ZJEDNOCZENIA 92
(CLINIKALNA RYBNA)
TEL 638 80, 647-16

- ♦ LODY, W TYM PEŁNA
GAMA „GELATO FANTASTICO”
- ♦ CIĄRTKI TYLNE Z KURCZĄT
OD 24.300 zł
- ♦ DRÓB I JEGO ELEMENTY
- ♦ WĄTRÓBKA DROBIOWA
OD 24.500 zł
- ♦ MROŻONKI KULINARNE
- ♦ OSZKŁONE SZAFY MROŻĄCE,
WITRYNY DO LODÓW,
ZAMRAŻARKI

ZAPRASZAMY
CODZIENNE 7.15-16.15
W SOBOTY DO 13.00

Proces przerwany

Wczoraj, w drugim dniu procesu uczestników pacyfikacji kopalni „Wujek” i „Manifest Lipcowy” w grudniu 1981 r., prokurator Jacek Ancuta — decyzją sądu — po raz wtóry rozpoczął czytanie 86-stronicowego aktu oskarżenia.

Po ok. 40. minutach z powodu zesłabnięcia jednego z oskarżonych, do-wojczy oddziału ZOMO z 1981 r. Kazimierza W., ogłoszono przerwę w

rozprawie. Pogotowie odwoziło go do szpitala.

23 członków plutonu specjalnego MO i ZOMO oskarżonych jest o pacyfikację kopalni w Katowicach i Jastrzębiu, podczas której śmierć poniosło 9 górników, a 21 zostało rannych. Akt oskarżenia w tej sprawie objął również b. ministra SW Czesława Kiszeżaka, postępowanie wobec niego toczy się obecnie odrębnie. (PAP)

PAP-em po mapie

Nowy prezydent Łotwy

RYGA. Łotewski parlament wybrał wczoraj na prezydenta republiki — w trzeciej turze głosowania — **Guntisa Ulmanisa**, pochodzącego ze znanej na Łotwie rodziny z politycznymi tradycjami. Po wycofaniu się uchodzącego za faworyta **Gunarsa Meieroviksa**, przedstawiciela łotewskiej diaspory, startującego z listy centroprawicowej koalicji „Łotewska droga”, Ulmanis otrzymał 53 głosy wobec 26 przeciwnych jego kandydaturze. Nowy prezydent jest krewnym przedwojennego łotewskiego polityka silnej reki, **Karlisa Ulmanisa**.

Tańsza whisky — pierwszy sukces Majora

TOKIO. Premier Wielkiej Brytanii **John Major** już wczoraj odniósł pierwszy sukces na szczycie gospodarczym w Tokio: szkocka whisky będzie w Japonii tańsza. Major osiągnął z premerem Japonii **Kiichi Miyazawą** porozumienie w sprawie obniżki japońskiego cła importowego z 350 do 170 jenów za butelkę. Ugodzono to na marginesie szczytu gospodarczego. Japonia importuje w tej chwili około 10 mln butelek szkockiej whisky rocznie.

Calvin szeleje

MEKSYK. Według ostatnich doniesień z Meksyku, huragan Calvin, który zaatakował we wtorek zachodnie rejony kraju, spowodował śmierć 25 osób. W środkowych i wschodnich rejonach kraju padające od wielu dni ulewne deszcze spowodowały powódź. Zarówno huragan jak i powódź wyrządziły ogromne straty materialne. Na skutek wylania 15 rzek zniszczeniu uległo wiele mostów, dróg, linii kolejowych, uszkodzone zostały sieci przesyłowe energii elektrycznej, a łączność uległa zablokowaniu. Ponad 20 tys. osób utraciło dach nad głową. Najgorsza sytuacja panuje w stanach Oaxaca, Veracruz i Guerrero. W akcji ratunkowej biorą udział jednostki wojska i policji. Ze śmigłowców zrzuca się powożanym żywność, koce i leki.

Atak na bazę amerykańską

TOKIO. Lewackie ugrupowania japońskie ostrzelały wczoraj rakietami domowej produkcji amerykańską bazę wojskową Zama pod Tokio, aby zaprzestować obradom szefów państw i rządów siedmiu najbogatszych państw świata (G-7). Pociski nie wyrządziły większych szkód. Nikt nie został ranny. Do incydentu doszło jeszcze przed rozpoczęciem szczytu. Nikogo dotychczas nie aresztowano.

Ustawa o cudzoziemcach nie weszła w życie

TALLIN. Prezydent Estonii **Lennart Meri** nie podpisał wywołującej kontrowersje w kraju i za granicą ustawy o cudzoziemcach i nie weszła ona w życie. Swoją decyzję uzasadnił tym, że uchwalona przed dwoma tygodniami przez parlament ustawa ma wiele braków. O decyzji prezydenta poinformowano we wtorek w oświadczeniu radiowym jego kancelarii.

Policjanci ukradli depozyt

BANGKOK. Generał i sześciu innych oficerów policji tajlandzkiej postawiono wczoraj w stan oskarżenia za kradzież pozostającego pod ich pieczą w komendzie policji depozytu w postaci biżuterii wartości ponad 20 mln dolarów. W 1989 roku tajlandzki pracownik w pałacu księcia Fajsała w Rijadzie skradł biżuterię. W 1990 złodzieja aresztowano w Tajlandii i skazano na karę 2,5 roku więzienia, a zarazem odzyskano część skradzionych klejnotów i złożono je do depozytu w komendzie policji. Gdy odzyskaną biżuterię zwrócono wreszcie Saudyjszemu, ci stwierdzili, że najcenniejszych okazów brakuje, a wśród pozostałych jest wiele fałszywej biżuterii.

Amerykanie ogarnięci gorączką hazardu

WASZYNGTON. Miliony Amerykanów żyje od początku tego tygodnia w gorączce spowodowanej zapowiedzianymi na czwartek losowaniem głównej nagrody w loterii „Powerball”, organizowanej w 14 stanach USA i w stołecznym okręgu Columbia. Powodem tej gorączki jest rekordowa wysokość głównej wygranej — ponad 100 mln dolarów. Ta magiczna liczba spowodowała, że losy nabywają również mieszkańcy stanów, w których loteria ta nie jest organizowana, a nawet stanu Utah, w którym organizowanie gier losowych jest zabronione. W stołecznym Waszyngtonie przed kolekturami formują się długie kolejki — mimo męczącego, dusznego i wilgotnego upału. Cena jednego losu wynosi 1 dolar. Ocenia się, że sprzedano ich co najmniej 55 mln. Przeciwnie 1 osoba kupuje losy za ok. 20 dolarów, ale pewien mieszkaniec Waszyngtonu wydał na losy aż 2 tys. dolarów, a znaleźli się również i tacy, którzy przeznaczili na to wszystkie posiadane pieniądze. Doszło do tego, że spółka organizująca loterię poczuła się zmuszona do wystosowania telewizyjnego apelu do swych klientów aby „gryli w sposób odpowiedzialny, nie przekraczając swego budżetu”.

„Pieniądze, albo krzyknę, że mnie gwałcisz”

LONDYN. Albo dasz mi pieniądze, albo narobię krzyku, że mnie gwałcisz — oświadczyła 25-letnia Brytyjka uprzejmemu kierowcy, który zgodził się ją podwieźć.

Gdy kierowca, mając do wyboru utratę pieniędzy bądź reputacji, postanowił zachować pieniądze, wściekła dziewczyna zaczęła krzyczeć, waląc przy tym pięciami w deskę rozdzielczą. Kierowca złożył doniesienie na policję, jednak szantażystkę udało się zatrzymać dopiero po następnej akcji, którą przeprowadziła niedługo potem. Kobieta została aresztowana i czeka na wyrok.

Reporter zarotował

Do garażu po... papierosy

Stubice. Mieszkaniec tego miasta powiadomił policję o włamaniu do jego garażu przy ul. Nadodrzańskiej. Złodzieje wynieśli 346 sztuk papierosów marki „HB”, wartości 42 mln złotych.

Naiwny Niemiec

Stubice. Niemiec przyjechał na drugą stronę Odry, aby wymienić pieniądze. Zareagował na wymowne gesty trzech Bułgarów; stanął przy nich i zaprosił do swojego fforda scorpio, po czym... musiał opuścić auto z przystawionym do szyi nożem. Skradziony pojazd policja odnalazła w Kunowicach.

Wymusił pierwszeństwo

Sulecin. Na skrzyżowaniu ulic Emilii Plater i Kilińskiego kierowca nissana nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu jawa i uderzył w motor. Motocyklista doznał rany łucznej podudzia, pasażerka rany łucznej głowy, a siedząca między nimi 9-letnia dziewczynka — otwartego złamania podudzia. (kaja)

Przemysłowcy

Polanowice. Wczoraj, późną nocą 3 osoby usiłowały przemycić do Niemiec papierosy warte 142 miliony 660 tys. zł. Towar znajdował się w ośmiu dużych torbach.

VAT-u blaski, VAT-u cienie

ed ze str. 1
Jerzy Nowak, szef sklepu obuwniczego „Kamasz”:

— Od kilku dni mamy kurtki skórzane tańsze nawet o 350 tys. złotych. Obniżka ta była podyktowana niższą ceną zakupu towaru u producenta. Teraz, w pierwszych dniach funkcjonowania podatku „uatawskiego”, odzież skórzana u mojego producenta jest w takiej samej cenie, jak przed wprowadzeniem VAT-u, w związku z tym u moim sklepie również nie podrożeje. Jeśli chodzi o okcie „Pilnuj cen” — jest to napaśczenie klientów.

Przyjął się, że to sprzedawca jest odpowiedzialny za wszelkiego rodzaju podwyżki — to bzdura. W dużej mierze cena zależy od producenta, który zakupuje skóry, garbuje itd. Wytwórca chce, aby jego wyroby były sprzedawane po kon-

kurencyjnej cenie, rośnie wówczas liczba klientów, dlatego ja nie mogę samowolnie narzucać zbyt uciążliwej marży.

Marian Araszkiewicz, prezes Zarządu Spółdzielni Lekarskiej:

— Usługi w naszej instytucji w najbliższym czasie nie zdrożeją.

Zbigniew Hilendbrand, właściciel sklepu z biżuterią srebrną „Galeria Muszla” w „Topazie”:

— Cena za biżuterię w moim sklepie nie ulegnie zmianie na niekorzyść klienta. Ponadto nie jestem podatnikiem VAT-u, ponieważ zapatruję się u dostawców, którymi w zdecydowanej większości są pojedynczy plastycy. Oni nie będą zobligowani do płacenia VAT-u.

Zebrał Ryszard ONISZCZUK

Układ wojskowy Rosja-Polska

Ministrowie obrony Polski i Rosji — **Janusz Onyszkiewicz** i **Paweł Gracisz** — podpisali wczoraj w Moskwie umowę o współpracy wojskowej między oboma krajami. Podobne umowy Polska podpisała wcześniej ze wszystkimi wschodnimi sąsiadami — byłymi republikami radzieckimi. Polityczna istota porozumienia polega na zapewnieniu bezpieczeństwa i pokoju w rejonie Morza Bałtyckiego — powiedział Gracisz po podpisaniu umowy. Inicjatorem koncepcji regionalnego bezpieczeństwa bałtyckiego była strona polska.

Umowa przewiduje współpracę obu państw w sferze wojskowo-technicznej, wojskowej, wymianie specjalistów, wzajemne informowanie się o incydentach i sytuacjach nadzwyczajnych, które mogą dotyczyć bezpieczeństwa drugiej strony. (PAP)

Strajk głodowy azylantów

33 uchodźców, którzy pragną uzyskać azyl w Niemczech, rozpoczęło wczoraj strajk głodowy na terenie lotniska w Frankfurtu nad Menem. Zgodnie z nową niemiecką ustawą o azylu, która weszła w życie 1 lipca, azylantów nie wypuszcza się poza teren lotniska. Oznajmiono siedmiu uchodźcom, że zostaną deportowani.

„Potrzebujemy azylu, dopóki do naszych krajów nie powróci pokój” — napisali strajkujący w liście otwartym do rządu oraz władz sądowych. Uchodźcy — wywodzący się z Pakistanu, Libarii, Indii, Afganistanu, Togo, Ghany, Zairu, Libanu i Sri Lanki — twierdzą, że w kraju pochodzenia grozi im śmierć. Uchodźcy skarżą się również na warunki, w jakich są przetrzymywani w budynku lotniska, z którego nie mogą się oddalić pod żadnym pozorem. — „Tutaj, w budynku dla uchodźców panuje piekło” — twierdzą internowani, przebywający tam pod silną strażą, bez możliwości opuszczenia obiektu. Zgodnie z nowym prawem o azylu, lotniska są jedynym miejscem dostępnym dla uchodźców, pragnących otrzymać azyl polityczny w Niemczech. (PAP)

Napady na parkingach

Myszein. Do stojącego na parkingu samochodu marki BMW, na niemieckich tablicach rejestracyjnych, podjechał drugi samochód. Kierowcę BMW, obywatela Wspólnoty Niepodległych Państw pobito i zabrano jego samochód.

Koryta. Podobna sytuacja wydarzyła się na parkingu w Korytach. Do opłaconego samochodu podjechał obywatel WNP podjechał dwa samochody. Właściciela potrąbowano, a samochód skradziono. Sprawców poszukuje policja.

Zderzenie czołowe

Sulecin. Wczoraj przed południem doszło do czołowego zderzenia fiata 125p z ciężarówką jecz. W wyniku wypadku, kierowca samochodu osobowego zламаł rękę w prawej nodze. Aktualnie przebywa w szpitalu w Sulecinie. (H.G.)

Królowa Danii zwiedza Kraków

Królowa Danii **Małgorzata II** zwiedzała wczoraj przed południem teren byłego największego niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu-Brzezynie.

W hołdzie pomordowanym złożyła kwiaty pod ścianą straci — przy bloku 11 — bloku śmierci. Obejrzała świadectwa zbrodni ludobójstwa zgromadzone na wystawach w bloku 4 i dawne obozowe krematorium.

W godzinach popołudniowych królowa przebywała w Krakowie, gdzie zwiedziła Zamek i Katedrę Królewską na Wawelu, a także Stare Miasto. Odwiedziła jeden z najstarszych obiektów Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius. Po zakończeniu wizyty w Krakowie Małgorzata II powróciła do Warszawy. (PAP)

ZChN wystawia listy

Komitet Polityczny ZChN na wtorkowym posiedzeniu podjął ostateczną decyzję co do udziału tej partii w wyborach do Sejmu i Senatu, postanawiając, że ZChN „wystawi własne listy we wszystkich okręgach wyborczych, wyrażając gotowość umieszczenia na tych listach także cieszących się zaufaniem osób bezpartyjnych bądź należących do innych organizacji politycznych lub społecznych, bliskich nam ideowo i programowo” — poinformował prezes ZChN, **Wiesław Chrzanowski**. (PAP)

Napady na Polaków w Niemczech

Cztery napady na polskie samochody w przygranicznym Schwedt w RFN zgłoszono polskiej Straży Granicznej na przejściu w Krajniku Dolnym (woj. szczeciński). Za każdym razem napastnikami byli uzbrojeni w kije mężczyźni, którzy wybijali szyby w samochodach — poinformował wczoraj mjr **Włodzimierz Warchol** z Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej. Pierwszy meldunek złożyli we wtorek na przejściu w Krajniku Polacy powracający z Niemiec volvem, w którym wybito szybę. Podobną szkodę zgłosiły dziesięć minut później dwie mieszkanki Gryfina, których samochód zaatakowało w Schwedt czterech mężczyzn z kijami baseballowymi.

O incydentach polska straż graniczna poinformowała niemiecki Grenzschutz, a ten — policję w Schwedt. — „Początkowo tamtejsza policja twierdziła, że poszkodowani powinni sami się do niej zgłosić, ale po interwencjach straży granicznej obu państw wszczęto postępowanie wyjaśniające w tej sprawie” — powiedział mjr Warchol. Najwięcej napadów na Polaków przejeżdżających przez przygraniczne regiony RFN odnotowano jesienią 1991 r., kiedy doszło do kilkudziesięciu pobici i uszkodzeń samochodów. (PAP)

Raport o prawach człowieka

Z punktu widzenia poszanowania praw człowieka rok 1992 był dla Europy niezwykle niepomyślny — orzeka doroczny raport Amnesty International. Upiął on pod znakiem chaosu na obszarach byłego Związku Radzieckiego oraz rasistowskich ekscesów w Europie Zachodniej. „Rok 1992 był strasznym rokiem dla praw człowieka w Europie” — stwierdza organizacja, która za cel postawiła sobie nadzorowanie ich przestrzegania i nagłaśnianie stwierdzonych naruszeń.

Raport podkreśla, że „rządy w dalszym ciągu przedkładają politykę ponad życie ludzkie”. W każdym niemal kraju (w Europie) stan poszanowania praw człowieka raczej pogorszył się, niż poprawił, a źródłem wielu aktów przemocy były podziały etniczne bądź rasowe”. W niektórych krajach rasizm uwewnętrznili się również w brutalnych działaniach sił bezpieczeństwa — zjawisko to odnotowano od Francji po Rumunię.

Zdaniem Amnesty International, poważnym problemem pozostaje kwestia stosowania tortur w Turcji. W ubiegłym roku w zamieszanych przez Kurdów prowincjach tureckich odnotowano zwiększenie się liczby morderstw popełnianych przez siły bezpieczeństwa.

Do drastycznych naruszeń praw człowieka doprowadziły konflikty zbrojne w Azerbejdżanie, Gruzji, Mołdawii oraz w Bośni i Hercegowinie. W tym ostatnim kraju — jak podkreśla raport — ofiarami byli przede wszystkim muzułmanie, przy czym łamanie praw człowieka najczęściej dopuszczały się lokalne siły serbskie. W wojnie domowej w Tadżykistanie, z której doniesienia docierały rzadko, do końca 1992 roku zginęło około 20 tysięcy osób, przy czym z premedytacją mordowani byli nieuzbrojeni cywile.

Raport zawiera również liczne doniesienia o przekraczaniu swych uprawnień przez policję i siły bezpieczeństwa w Austrii, Bulgarii, Francji, Niemczech, Grecji, Włoszech, Portugalii, Rumunii i Hiszpanii. W wielu przypadkach ofiarami naruszenia praw człowieka padali Cyganie. Amnesty International zwraca także uwagę na fakt, że z Irlandii Północnej napływają doniesienia, iż policja i patroly wojskowe źle traktują zatrzymywane osoby. (PAP)

Odrzucono protest w sprawie Cimoszewicza

Włodzimierz Cimoszewicz, członek delegacji polskiej do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy poinformował wczoraj, po powrocie ze Strasburga, że zostanie sprawozdawcą Komisji Prawnej i Praw Człowieka Zgromadzenia w sprawie przemian ustrojowych i politycznych w Europie Środkowej i Wschodniej.

Cimoszewicz powiedział: „Przewodniczącym Komisji Prawnej lord Kirkhill poinformował już listownie sześciu polskich parlamentarzystów, którzy zaproszono do udziału w mojej nominacji, że wybór miał miejsce w zgodzie ze wszystkimi wymogami proceduralnymi Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy”. W ubiegłym tygodniu sześciu z 12

członków polskiej delegacji do Zgromadzenia zaprotestowało przeciwko powierzeniu Cimoszewiczowi przygotowania raportu o przebiegu działań dekomunizacyjnych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Protest podpisali: Leszek Mołczuk, Alicja Grześkowiak, Ryszard Bender, Bohdan Pilarski, Sławomir Siwek i Marcin Libicki. Zdaniem Cimoszewicza, „złożenie protestu było swoistym donosem politycznym”. Podkreślił, że „protest, mimo starań jego sygnatariuszy, nie podpisał nikt poza nimi samymi” i dodał, że przywódcy Frakcji Socjalistycznej Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy zapewnili go o „bezwzględny poparcie tej nominacji”. (PAP)

Turyści a VAT

Od kupionych w Polsce wyrobów, obłożonych podatkiem VAT i wywożonych za granicę przez indywidualnych nabywców (np. turystów wyjeżdżających za granicę lub turystów wracających do swoich krajów) nie będzie można odliczać stawki VAT.

Możliwość wycofania stawki VAT, zapłaconej przy zakupie za granicą towarów o wyższej wartości (elektronika, sprzęt hi-fi, samochody, odzież skórzana) istnieje w krajach Europy Zachodniej, w których obowiązuje VAT. Jednak od polskich towarów wywożonych indywidualnie za granicę VAT nie będzie odliczany. Ministerstwo Finansów twierdzi, że ceny na te artykuły w Polsce są ciągle jeszcze niższe — także z VAT — od cen w innych krajach, szczególnie w Europie Zachodniej. (PAP)

Szpital, który zaraża

Sala operacyjna oddziału chirurgicznego i ginekologicznego w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku została decyzją dyrekcji szpitala zamknięta na skutek panujących tam nieodpowiednich warunków sanitarnych — poinformował ordynator oddziału chirurgii dr **Jerzy Kossak**. Na skutek zakażenia bakteryjnego zmarł w szpitalu pacjent, a u drugiej osoby wystąpiły ciężkie powikłania.

O tym, że warunki w ciasnej i zniszczonej sali operacyjnej są nieodpowiednie i że tylko z najwyższym trudem udaje się utrzymać tam stosowny reżim sanitarny, wiadomo było od dawna — powiedział dr Kossak. (PAP)

Rolnicy utworzyli bank

Wczoraj w Kaliszu otwarto centralę pierwszego po wojnie prywatnego Banku Rolniczego. Przeciwnie wstęgi dokonała małżonka prezydenta RP, **Danuta Wałęsowa**, a gościem bankowców był marszałek Sejmu **Wiesław Chrzanowski**. Bank utworzyli rolnicy, którzy wnieśli do niego udziały. Przewodniczącym Rady Banku **Sławomir Kaczala** powiedział, że do końca roku kapitał założycielski wyniesie 100 mld zł. Wg nieoficjalnych źródeł, do tej pory zgromadzone ok. 50 mld zł. (PAP)

12 lat posługi

Wczoraj przypadła 12. rocznica sprawowania posługi prymasowskiej przez kardynała **Józefa Glempa**. 7 lipca 1981 r. do godności arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego oraz prymasa Polski wyniósł biskupa warszawskiego **Józefa Glempa** papież **Jan Paweł II**. Bp Józef Glemp otrzymał godność prymasa i przewodniczącego Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, po śmierci Prymasa Tysiąclecia kard. **Stefana Wyszyńskiego**, w okresie dramatycznych wydarzeń w kraju, na kilka miesięcy przed ogłoszeniem stanu wojennego. Od momentu powołania na stolicę prymasowską, kard. Glemp piastuje najwyższą godność w Kościele katolickim w Polsce. (PAP)

GŁOGÓW	USD 17.800 18.000
DEM 10.250 10.350	
GÓRZÓW KANTOR	
UL. STRZELECKA	USD 17.600 17.700
DEM 10.260 10.300	
LUBIN KANTOR ORBIS	
USD 17.400 17.700	
DEM 10.150 10.350	
ZIELONA GÓRA	
KANTOR DOLMAR	USD 17.560 17.700
DEM 10.260 10.310	

Redaktor prowadzący:
Konrad Stanglewicz
Redaktor deszczowy:
Robert Michalak

Business Centre Club w Zielonogórskim

Nic o nas bez nas

Wczoraj w Zielonej Górze odbyło się pierwsze regionalne spotkanie przedsiębiorców zielonogórskich — członków Business Centre Club z szefami organizacji Jeronim Mordasewiczem i Zbigniewem W. Żurkiem. Gospodarzem spotkania był prezes zarządu „Novita” S.A. Marek Górny, a w konferencji prasowej, która rozpoczęła się o 12.00 uczestniczyli także zielonogórski przedsiębiorca Andrzej Ostrowski.

Business Centre Club zrzesza dziś 450 firm zarówno prywatnych jak i państwowych z całego kraju zatrudniających łącznie około 400 tysięcy pracowników. W województwie zielonogórskim do BCC należy obecnie 15 przedsiębiorstw.

Organizacja powstała przed dwoma laty i uważana jest za najlepiej zorganizowaną instytucjonalnie spośród innych istniejących w kraju. Nie jest to towarzyskie zrębowanie ludzi, którzy chcą tylko porozmawiać o gospodarce. Jest to przedsiębiorstwo, spółka z o.o., które świadczy swoim członkom liczne usługi stwarzając im poczucie bezpieczeństwa.

BCC stawia przed sobą zadanie wspierania reformy w kierunku gospodarki rynkowej efektywnej i otwartej na świat. Hasło „nic o nas bez nas” sygnalizuje, że o gospodarce powinniśmy decydować praktyczny życia gospodarczego, którzy mają przecież sygnały z przedsiębiorstw. Nie ma w BCC miejsca dla

tych „biznesmenów”, które to słowo kojarzy się z szybkim robieniem pieniędzy na granicy prawa lub zupełnie bez jego poszanowania. BCC chce zmienić obraz polskiego przedsiębiorcy. Warto dodać, że organizacja ta zrzeszająca pracodawców nie pozostaje w opozycji do pracowników — jeśli firmy będą w dobrej kondycji, to i pracownicy nie będą mieli powodów do narzekania.

Choć nie jest organizacją polityczną Klub stoi na stanowisku, że całkowite stronienie od polityki jest w obecnej przedwyborczej sytuacji niemożliwe. Polityka ingeruje przecież w gospodarkę i może zablokować proces reform. Dlatego Klub zainteresowany jest, aby w nowym Sejmie zasiadli posłowie, którzy znają się na gospodarce i na jej promowaniu będą się skupiać. Przedstawiciele przedsiębiorców zamierzają zatem wejść do parlamentu, aby tworzyć w nim silne lobby rynkowe.

Organizacja wychodzi z założenia, że Polski nie stać na to, aby sama obracała się w swoim tygł. To, czego kraj dziś potrzebuje to kapitał, kapitał i jeszcze raz kapitał. Dzięki kapitałowi zagranicznemu dokonała skoku w rozwoju na przykład Hiszpania i nie tylko. Dobrym przykładem, zdaniem szefów BCC, jest w tej kwestii województwo zielonogórskie „Izolacja” w Cigacicach, gdzie wchodzący duński kapitał pozwolił wyprzeć z rynku materiały izolacyjne szwedzkie czy francuskie będące obecnie lepszej jakości.

Położenie Zielonej Góry w bliskości granicy zachodniej jest szansą, nie powinno natomiast, o czym się czasem mówi, rodzić obaw. Wszystko zależy jeszcze od tego, czy w Niemczech polityka wyprzedzi gospodarkę, czy będzie odwrotnie.

W rozmowach z szefami BCC zielonogórscy przedsiębiorcy mówili o niestabilności przepisów w kraju, obojętne jednak bez niekonstruktywnych narzekania. Dyskusja była konkretna. Dewiza BCC jest bowiem następująca: nie stójmy od początku na straconych pozycjach, bo w przeciwnym razie nie wydestaniemy się jako kraj z recesji gospodarczej. Dbajmy o to, żeby było lepiej niż jest. Jeszcze dwa, trzy lata, a w kraju powinna zapanować pełna normalność.

Przedsiębiorca — potencjalny członek BCC może zapytać: „co wy dla mnie możecie zrobić”? Członkowie organizacji odpowiadają: „ważne, że BCC jest, że istnieje. Jest poważnie i jak partner traktowany „wyżej” — ma możliwość artykułować zdanie swoich członków na oficjalnym forum.

BCC profesjonalnie wydaje rocznik, który zamieszcza informacje o firmach — członkach Klubu. Ostatnie jego wydanie sporządzone w maju jest poza niewieloma wyjątkami aktualne. Zawiera 569 pozycji oraz reklamy przedsiębiorstw wraz z kolorowymi fotografiami.

Anna BULAT-RACZYŃSKA

Okupacja w 26 obrazach (4)

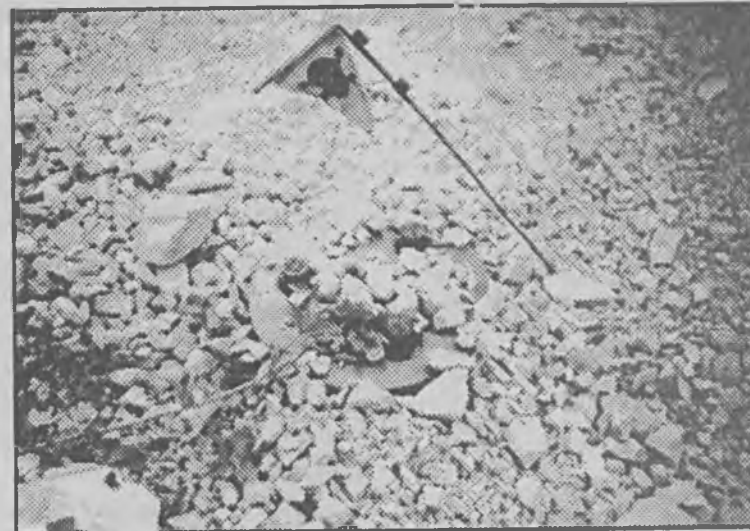
Kaskady

Vlado Grbic jest dowódcą posterunku strzegącego drogi do Jeziora Plitwickich. Jeziora, leżące na terenie Krajiny, od wieków należały do Chorwacji. Po styczeńowej ofensywie znalazły się w rękach Serbów. Nad budynkiem powiewa czarna flaga z trupa czaszką i napisami, jakie ma na swoich sztandarach wiele armii świata. „S vierom u Boga. Sloboda ili smrt”. To znak i hasło četników, ale Vlado mówi, że nie jest četnikiem.

— My svi domaći — wyjaśnia. Jesteśmy miejscowi. Cała obsada zastawy na drodze do jeziora mieszka w pobliskiej wsi Plitvice. Wszyscy mieszkańcy tej wioski nazywają się tak jak on. Grbic. — My dali zakletvu: sloboda — da ginema!

Vlado kocha swoją ziemię i jeziora ze słynnymi kaskadami. Na całym Bożym świecie nie znajdzie się podobnych jezior i kaskad, takiej błękitnej, przejrzystej wody, takiego cudu. Natura tysiące lat rzeźbiła wapienne skały, ulewała je w zielony płaszcz i zwinęła kryształową koroną wodospadów.

To nieprawda, że Vlado nie lubi Chorwatów. W jego wsi nie ma rodziny, w której krew nie byłaby zmieszana. Mieszka z nimi Chorwat, Pero, chodzą razem na służbę, niedawno żona urodziła mu syna. To ustasze mordują takich jak on, mordują Serbów żenatych z Chorwatka-



Fot. Mirosław Kuleba

mi. Tak samo, jak w 1941 roku zabili w sąsiedniej Koranie 48 niewinnych mieszkańców wioski. Trzeba było o tym zapomnieć.

— Tito riekal: bude bratstvo, jedinstvo, ne bude oko za oko.

On sam wojny nie widział, nie potrafi jednak zapomnieć. Nie nawiąże się do niego ugasić kryształową wodą z Plitvice.

— To historia, ale historia się powtarza. Rok temu jechali samochodem moimi przyjaciółmi, Serbowie — Janko Jerković, żonaty z Chorwatką Ankić, i Rade Keczo z żoną Slavica. Chorwaci

cy policjanci wyciągnęli mężczyznę z samochodu i rozstrzelali. Żonę pozostawili odeszść, żyją teraz razem z matką jednej z nich w serbskiej wiosce.

Vlado kocha Plitvice bardziej niż życie, ale nienawidzi jest silniejsza od tej miłości. Jeżeli będą musieli stąd odeszść, zaminują jeziora i kaskady, i ostatni Serb wysadzi to wszystko w powietrze, zniszczy na zawsze. W skalistym kanionie będzie tylko płynąć Korana.

— Plitvice ne damo Hrvatima!

Mirosław KULEBA

Będą pieniądze dla bezrobotnych

8 lipca w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Zielonej Górze, odbędzie się robocze zebranie Rady Zatrudnienia, na którym zapadnie decyzja o podziale 4 miliardów złotych między Regionowe Urzędy Pracy w Szprotawie i Lubsku. Pieniądze przeznaczone są na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

Zdzisława Szakoła pełniący obowiązki zastępcy kierownika urzędu w Lubsku powiedziała nam, że pieniądze (jeżeli jakieś otrzymają) przeznaczone będą przede wszystkim na organizację półrocznych prac interwencyjnych i na roboty publiczne.

W rejonie Lubuska wskaźnik

bezrobocia wynosi 25,8 proc. w stosunku do osób zawodowo czynnych. 31 lipca prawo do zasiłku utraci tu, aż 1.300 ludzi. Taki „zastępek gotówki” jest więc dla nich ostatnią deską ratunku.

W Szprotawie zarejestrowanych bez pracy jest trochę więcej. Wskaźnik bezrobocia osiągnął tu pułap 28 proc. Kierownik tamtejszego Urzędu Pracy Wiesław Gewerth poinformował nas, że suma, którą otrzymają przeznaczone jest głównie na prace interwencyjne, roboty publiczne, działalność gospodarczą i na pożyczki dla bezrobotnych. W Szprotawie do końca czerwca utraciło zasiłek 530 osób. Im też przydadzą się pieniądze.

Henryk GAWRECKI

Wojewoda we Francji

Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i prezydenta Francji Jacquesa de Chalendar, z wizytą do Francji udał się wojewoda legnicki Stanisław Walkowski. Celem wyjazdu jest wymiana doświadczeń w zakresie funkcjonowania administracji rządowej w obu państwach.

Wyjazd jest efektem akcji prowadzonej przez Urząd Rady Ministrów, w ramach której od maja do września br. Francję mają odwiedzić wszyscy wojewodowie polscy. Pierwszy dzień wizyty wojewoda legnicki — podobnie jak towarzyszący mu wojewodowie opolski, piotrkowski, płocki, radomski, tarnobrzeski i warszawski — spędził na rozmowach we francuskim MSW. Przez kolejne dni będą gościli ich prefekci poszczególnych departamentów ministerstwa. (abi)

Bawarczy w Lubsku

Burmistrzowie miasta Piotrowi Palcatowi, grupa niemieckich przedsiębiorców zaproponowała ulokowanie w Lubsku zakładu obuwniczego. Zadeklarowano również chęć utworzenia 400 stałych miejsc zatrudnienia. Dodatkowo zaproponowano (dla następnego grupy chętnych) możliwość podjęcia pracy chałupniczej.

Bawarskim biznesmenom pozostało jedynie czekać na zgodę ministra spraw wewnętrznych, gdyż samorząd w Lubsku już wcześniej pozwolił na otwarcie zakładu. Obiekt zajmować będzie 90 arów ziemi i znajdować się na terenie miasta. 100 % kapitału znajdzie się w rękach gości zza Odry. (H.G.)

Major niepopularny

Tylko 14 proc. ankietyowanych Brytyjczyków opowiada się za premierem Johnem Majorem. Ten odsetek wskazuje, że jest on najmniej popularnym premierem, jakiego miała W. Brytania. Wynika to z sondażu ICM, zrelacjonowanego przez pismo „The Guardian”. 54 proc. ankietyowanych zarzuca Majorowi brak kompetencji, a aż 73 proc. uważa go za człowieka niezdecydowanego. (PAP)

Reklamowe piractwo

Na chwilę wróćmy jeszcze do sprawy zielonogórskiej Rozgłośni Polskiego Radia, które przed kilkunastoma dniami obchodziło 40-lecie swego istnienia. I przypomnijmy, że wyniki Ośrodka Badania Opinii Publicznej uznają nasze Radio za najlepiej słuchane w kraju. Odsetek audytorium sięga 56 proc. Gdzieś w pobliżu znajduje się rozgłośnia lubelska, daleko w tyle pozostaje tzw. „trójka”, czyli program III Polskiego Radia, i reszta ligi.

My o tym wiemy? Więc otworzymy 26 numer tygodnika „Wprost”, gdzie na stronie 42, pod

hasłem „Jesteśmy najlepsi”, reklamuje się komercyjne radio satelitarne z Krakowa, z wielkością aż 41 procent respondentów. Potem wśród najlepszych ma być Olsztyn i Koszalin, odpowiednio 39 i 36 procent słuchaczy. Na wyrysowanej mapce Polski nie umieszczono najlepszych ośrodków.

Regionalne rozgłośnie radiowe zaczynają się od Krakowa. A od radia satelitarnego RMF FM, bo tak nazywa się pirat, uczyć się powinniśmy, jak omijać lepszych od siebie.

Co na to zapracowani zielonogórscy radiowcy? Małgorzata MASŁOWSKA

Rekordy „Parku jurajskiego”

Thriller z dinozaurami „Park jurajski” w niespełna cztery tygodnie od premiery przyniósł realizatorom ponad 212 mln dolarów wpływów z wyświetlania w kinach, plasując się na 12 miejscu na liście ekranowych bestsellerów hollywoodzkich wszechczasów. W czasie najbliższego weekendu obraz Stevena Spielberga powinien przynieść dalsze 15-20 mln dol. i z kontem ponad 220 mln dol. zdystansować film „Lapiduchy” (Ghostbusters), wchodząc do dziesiątki najpopularniejszych filmów.

Z ankiet przeprowadzanych w kinach wynika, że 14 proc. widzów oglądało film więcej niż jeden raz. Najnowsze dzieło Spielberga może już poszczycić się paru rekordami. „Park jurajski” zebrał największą widownię na seansach nocnych i przyniósł naj-

większe wpływy finansowe z wyświetlania w pierwszym i drugim weekendzie od premiery, a także najszybciej zarobił 100 mln i następnie 200 mln dol (odpowiednio po 10 i 24 dniach od premiery).

Dystrybutorzy liczą, że film może zebrać ok. 330 mln dol., znacznie ponad wstępne szacunki w granicach 270 mln dol. Oznaczałoby to, że „Park jurajski” przescięgnie „Wojnę gwiazd” zajmując drugie miejsce na liście bestsellerów wszechczasów z wpływami 322 mln dol., choć nie wyprzedzi innego tytułu mistrza Stevena Spielberga „E.T.”, bliskiego osiągnięcia pułapu 400 mln dol. „E.T.” w pierwszym roku wyświetlania (1982) zarobił 359 mln dol. a w kilka lat później ponownie wprowadzony na ekrany zebrał dalsze 40 mln dol. (PAP)

Co słyhać na giełdzie

Wzrost i zrównoważenie

Na poniedziałkowej sesji Warszawski Indeks Giełdowy po raz pierwszy przekroczył pułap 4000 pkt., osiągając wartość 4005,1 pkt., po wzroście o 8,9 proc. Podrożyły walory wszystkich notowanych spółek, w tym 12 - osiągnęło nowe maksymalne wartości kursów. Dla 11 walorów nieubędna okazała się redukcja zleceń sprzedaży, a walorami Szwarcza nie handlowano z powodu nadmiernego popytu.

Na sesję złożono 13.707 zleceń. Właściciele zmienili 856.480 akcji, a obrót nimi nieznacznie przekroczył 478 mld zł. Średnia zmiana cen wyniosła 8,6 proc. Pierwsze notowania lipcowe nieco zaskoczyły obserwatorów rynku giełdowego. Spodziewano się ra-

czej stabilizacji i wnikliwej analizy wyników finansowych spółek, a nie nowej fali zakupów, połączonej z maksymalnymi wzrostami kursów i znaczącymi redukcjami zleceń. Zławsza, że obserwacja wyników przynajmniej niektórych spółek wskazuje, iż w kwietniu i maju znacznie osłabła dynamika wzrostu wypracowywanego przez nie zysku netto.

Na rynku powszechnym kursy obligacji nieco wzrosły, najwyższe obligacji trzyletnich I serii - o 1,2 proc., innych o 0,2-0,3 proc. Potaniały tylko walory pożyczki jednorocznej III serii - o 0,3 proc., osiągając kurs - 99,3 proc. ich wartości nominalnej, czyli najniższy wśród obligacji jednorocznych. Kursy walorów trzyletnich

plasowały się w przedziale 97,0-97,3 proc. Na rynku blokowym nie zawarto żadnej transakcji, a na walory trzyletnie nie było żadnych ofert.

Wtorkowa sesja przyniosła pewne zrównoważenie rynku akcji. Nadmierny popyt spowodował redukcję zleceń kupna tylko 4 walorów. Podrożyły akcje 12 spółek, BIG i Żywca potaniały, a 4 nie zmieniły cen. W przypadku akcji BRE, Elektrimu i Wedla wystąpiła nieduża nadwyżka sprzedaży, co przy mniejszej dynamice wzrostu wartości WIG może zapowiadać zbliżającą się korektę techniczną. Cena walorów Wedla zatrzymała się na poziomie 990 tys. zł, co świadczy o istnieniu bariery psychologicznej przed przekroczeniem przez kurs poziomu miliona zł. Inwestorzy zrównoważenie rynku tłumaczą nerwową reakcją tej części graczy, którzy kupili akcje w miniony czwartek, a we wtorek sprzedali je zadowolając się 20 proc. zyskiem. Ich zdaniem nawet jeśli pojawi się korekta kursów, to będzie niewielka. Ze względu na spodziewane dobre wyniki finansowe spółek w pierwszym półroczu powinien utrzymać się trend wzrostowy.

Na wtorkową sesję złożono 10.606 zleceń, Warszawski Indeks Giełdowy wzrósł znacznie mniej niż ostatnio - o 3,3 proc., osiągając wartość 4138,8 pkt. Właściciele zmienili 940.180 akcji, a obrót nimi nieznacznie przekroczył 541 mld zł. Średnia zmiana cen wyniosła 5,2 proc. Giełda poinformowała, że Wielkopolski Bank Kredytowy SA nabył 385 udziałów, o wartości nominalnej 1 mln zł w Brytyjsko - Polskim Towarzystwie Finansowym WBK-CU i tym samym stał się właścicielem 60 proc. udziałów w spółce. Pozostałe 40 proc. udziałów posiada Commercial Union. Natomiast Towarzystwo Handlowe Elektrim SA podpisało kontrakt (o wartości 10 mln dolarów) z První Severozapadni Teplarenska, na rekonstrukcję kotła w ciepłowni Komorzany I w Czechach. Kontrakt ma być realizowany przy współudziale polskich firm, których dostawy urządzeń i usług wyceniono na ok. 90 proc. wartości umowy.

Na rynku powszechnym obligacji wzrosły ceny czterech walorów o 0,1 do 0,5 proc. O 1,2 proc. obniżył się kurs trzyletnich obligacji I serii, a notowania jednorocznych obligacji IV serii pozostały bez zmian. Na rynku blokowym właściciele zmienili 10 bloków — po 5 jednorocznych obligacji II i V serii. (kdś), (hans)

214. SESJA GIEŁDOWA					6 LIPCA	
	kurs (w tys. zł)				obróć w mln zł w nawiasach liczba akcji	
	Bieżący	Poprzedni	Zmiana	Min.		Maks.
BIG	53,5	55,0	-2.7%	27,0 (08.09.92)	63,5 (27.05.93)	12954,597 (121071)
BRE	530,0 ns	530,0	0,0%	177,0 (13.10.92)	555,0 (31.05.93)	30089,160 (28386)
ELEKTRIM	900,0 ns	825,0 rk	9,1%	61,5 (23.06.92)	965,0 (31.05.93)	136969,200 (76094)
EXBUD	800,0	800,0 rk	0,0%	145,0 (18.06.91)	840,0 (01.06.93)	26128,000 (16330)
IRENA	376,0 rk 60%	342,0 rk	9,9%	30,0 (23.06.92)	376,0 (06.07.93)	9930,160 (13205)
KABLE	132,0 rk 47 %	120,0	10,0%	22,0 (24.09.92)	132,0 (06.07.93)	12985,896 (49189)
KROSNO	94,5 rk 73%	86,0 rk	9,9%	12,0 (05.11.92)	94,5 (06.07.93)	8948,394 (47346)
MOSTOSTAL	770,0	770,0 rk	0,0%	48,0 (16.06.92)	770,0 (05.07.93)	25908,960 (16824)
OKOCIM	498,0	453,0 rk	9,9%	58,5 (16.06.92)	498,0 (06.07.93)	19615,224 (19694)
POLIFARB	344,0	313,0 rk	9,9%	200,0 (17.05.93)	353,0 (31.05.93)	135361,248 (196746)
PRÓCHNIK	302,0	275,0 rk	9,8%	17,5 (15.10.92)	302,0 (06.07.93)	8879,404 (14701)
SWARZEDZ	141,0 rk 9%	129,0 ok	9,3%	23,5 (25.06.92)	141,0 (06.07.93)	26297,910 (93255)
TONSIL	69,0	66,0	4,5%	9,5 (29.10.92)	85,0 (16.04.93)	2178,882 (15789)
UNIVERSAL	10,5 nk	10,2	2,9%	4,4 (29.10.92)	14,5 (22.12.92)	2876,769 (136989)
WBK	369,0	367,0	0,5%	320,0 (28.06.93)	369,0 (06.07.93)	32383,440 (43880)
WEDEL	990,0 ns	990,0 rk	0,0%	120,0 (23.06.92)	990,0 (05.07.93)	13697,640 (6918)
WÓLCZANKA	256,0	247,0 rk	3,6%	23,0 (26.06.92)	256,0 (06.07.93)	12424,704 (24267)
ŻYWIĘC	600,0	610,0 rk	-1,6%	88,0 (24.09.91)	610,0 (05.07.93)	23395,200 (19496)

nk - nadwyżka kupna, ns - nadwyżka sprzedaży rk - redukcja kupna, rs - redukcja sprzedaży, zd - z dywidendą, bd - bez dywidendy ok - oferta kupna, os - oferta sprzedaży

KALEIDOSKOP SPORTÓW

Piłkarskie remanenty

OZPN Zielona Góra zweryfikował piłkarskie tabele międzyokręgowych seniorów i juniorów.

Seniorzy			
1. Ravia Rawicz	30	51	88:33
2. Lechia Z. Góra	30	49	75:22
3. Pogoń Świebodzin	30	45	91:36
4. Armex Żary	30	39	67:35
5. Chojnowianka	30	32	50:44
6. Obra Kościan	30	30	56:59
7. Czarni Żagań	30	29	38:38
8. Carina Gubin	30	27	37:43
9. Fadam Nowogród	30	26	52:64
10. Zamet Przemków	30	26	40:55
11. Meblarz N. Miasteczko	30	24	50:52
12. Zjednoczeni Pudliszki	30	24	29:44
13. Unia Żary-Kunice	30	22	39:60
14. CKS Miejska Górka	30	19	42:56
15. Mirex Prochowice	30	19	30:74
16. Sparta Grębocice	30	18	37:74

W meczu Ravia — Obra, w którym przyznany został walkower dla Obry, zatwierdzono pierwszy wynik 2:0 dla Ravi.

Do III ligi awansowały Ravia i Lechia. Mirex i Sparta spadły do klasy międzyokręgowej.

Juniorzy			
1. Zagłębie I Lubin	26	46	77:12
2. Górnik Polkowice	26	43	63:32
3. Żywiec Z. Góra	26	39	46:23
4. Polonia Leszno	26	35	50:22
5. Dozant Nowa Sól	26	31	48:35
6. Miedź Legnica	26	30	63:38
7. Kutnia Jawor	26	23	38:36
8. Chrobry Głogów	26	22	42:52
9. Zagłębie II	26	21	30:51
10. Lechia Z. Góra	26	18	23:41
11. Stal Chocianów	26	18	35:63
12. Kania Gostynin	26	17	34:59
13. Pogoń Świebodzin	26	11	19:54
14. Czarni Żagań	26	10	26:66

Mistrzem rozgrywek została drużyna Zagłębia I, a do klasy okręgowej juniorów spadły: Kania, Pogoń, Czarni.

Kolejne starty katingowców

W Koszalinie odbyła się III eliminacja katingowych mistrzostw Polski, w której udział brali zawodnicy z Zielonej Góry.

W kategorii „młodzik 02” drugą znowy zwyciężył klub Wielkopolski. Na piątym miejscu uplasował się Automobilklub Zielonogórski. W klasyfikacji indywidualnej zielonogórzanie zajęli następujące lokaty: 12. Grzegorz Protasiewicz, 18. Tomasz Pomykała, 19. Patryk Spacznyński, 20. Tomasz Pasiuk, 21. Paweł Kuźniak.

W kategorii wyścigowej najlepszy okazał się Automobilklub Koszaliński przed Automobilklubem Lubelskim i KM ZSS Duet Zielona Góra. Indywidualnie najlepsi zielonogórzanie: 9. Piotr Hlusiński, 12. Remigiusz Lejczyk, 17. Paweł Hlusiński, 20. Ryszard Gąsior. CcKon

„Solidarność” daje pracę

Rozmowa z BARBARĄ SZYMAŃSKĄ, pośrednikiem w Związkowym Biurze Pośrednictwa Pracy działającym przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze

— Z czyjej inicjatywy powstało Biuro?

— Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy powstało 25 stycznia b.r. z inicjatywy Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” oraz przy współudziale Wojewódzkiego Biura Pracy.

— Jakcie cele postawiliście przed sobą i jak przebiega ich realizacja?

— Zadaniem Biura jest niesienie pomocy bezrobotnym i poszukiwaniem pracy. Zasięgiem swojej działalności obejmujemy całe województwo zielonogórskie. Mamy zarejestrowanych ponad 500 osób poszukujących pracy.

— Jest to Związkowe Biuro, zatem czy tylko członkowie „Solidarności” mogą skorzystać z waszych usług?

— Z naszej propozycji może skorzystać każdy, kto chce się w przedziale wiekowym od 18 do 65 lat, ale pierwszeństwo w przydzielaniu ofert pracy mają członkowie naszego związku. Chętni wypełniają „ankietę bezrobotnego”, gdzie podają swoje kwalifikacje, zawód, wykształcenie i charakterystykę dotychczasowego przebiegu pracy. Są również zobowiązani do udokumentowania powyższych danych.

— Wypełnił ankietę i...

...czeka na sygnał od nas. Jeżeli mamy dla niego ofertę to zawiadamiamy go listownie lub telefonicznie. Jeżeli nie zlekceważy naszego zawiadomienia — to ma pracę. Następnie daje mu adres przyszłego pracodawcy i kieruje na rozmowę kwalifikacyjną. Tu już wszystko zależy od niego...

— Czy otrzymujecie dużo ofert pracy?

— Z tym bywa różnie. Jeśli są, to dotyczą wyłącznie stanowisk robotniczych wykwalifikowanych; ostatnio jest zapotrzebowanie na stolarzy i elektromonterów. Jeśli chodzi o oferty pracy umysłowej, to poszukiwane są osoby znające języki obce lub z biegłą znajomością problematyki ekonomicznej.

— Jak wyglądają wasze kontakty z pracodawcami zagranicznymi?

— Mamy pozwolenie Ministerstwa Pracy na nawiązywanie kontaktów z przedsiębiorcami zagranicznymi. W kwietniu nawiązałam już współpracę z pracodawcami niemieckimi, którzy zgłosili zapotrzebowanie na stolarzy, posadzkarzy i murarzy, ale do dzisiaj szedło dnia umów oficjalnych nie przysłało...

— Czy utrzymujecie kontakt

z podobnymi biurami w naszym mieście?

— Jesteśmy w ciągłym kontakcie z Rejonowym Biurem Pracy. Współpraca nasza polega na wymianie informacji na temat ofert pracy i kwalifikacji naszych „klientów”. Gdy mamy atrakcyjną ofertę wolnego miejsca pracy, a nie mamy osoby o odpowiednich predyspozycjach zawodowych to informujemy o tym Rejonowe Biuro Pracy, które szybko zapełnia ów wakat.

— Kto finansuje wasze Biuro?

— Lokal otrzymaliśmy od miasta, część wyposażenia kupiliśmy za pieniądze z funduszu pracy, a resztę sfinansował Wojewódzki Urząd Pracy. Wynagrodzenia pracowników pokrywa w jednym miesiącu Zarząd Regionu, a w następnym Wojewódzki Urząd Pracy.

— Ile osób już otrzymało pracę?

— Nie mam na ten temat zbyt dokładnych danych, ponieważ nie wszyscy, którzy otrzymali pracę kontaktują się z nami. Myślę, że nie będzie przesadą jeśli powiem, iż na 100 osób zgłaszających się do nas pracę otrzymuje ponad 30.

Ryszard ONISZCZUK



Pod „Centrum” w godzinie szczytu. Klęska urodzaju?

Fot. M. Woźniak

„A mury runą?...”

Do słów znanej piosenki Jacka Kaczmarskiego pt. „Mury”, myśląc o oświacie — chciałoby się dodać „...i pogrzebią szkolną brack”. Brzmi to tragicznie, ale w rzeczywistości może się tak zdarzyć... Większość dyrektorów narzeka na brak środków na remontowanie szkół.

— Pieniądzy nie ma, a wszystko się wali — powiedział jeden z nauczycieli LO nr 3.

Nie znaczy to oczywiście, że nie w tej sprawie nie będzie zrobione. Wręcz przeciwnie. W wielu placówkach oświatowych, wraz z ostatnim dzwonkiem rozpoczął się sezon remontowy. Dyrektorzy szkół radzą sobie, jak kto umie.

W Szkole Podstawowej nr 17 odnowione będą uczniowskie toalety i trzon kuchenny. Postanowiono także ze względów ekologicznych rozebrać kotłownię. Cena tego przedsięwzięcia zmieści się w granicach 220-250 milionów zł. Dyrektor szkoły pragnie uzyskać fundusze z Kuratorium, Urzędu Miasta i zakładach oraz instytucjach. Jest optymistą. Sądzi, że zostanie potraktowany ulgowo ze względu na ekologiczne znaczenie jego działań. W Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Wyszynskiego odnowiana będzie posadzka na parterze, malowane okna i klasy oraz parkiet na sali gimnastycznej. Pieniądzy na ten cel pochodzą z Kuratorium, darowizn i oczywiście od rodziców uczniów. Już sam koszt odnowienia posadzki wynosić będzie ok. 40 mln zł. A co z resztą? — aż strach pytać. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 w czasie wakacji postara się odnowić basen i pomalować salki lekcyjne. Niestety gorzej będzie z remontem dachu. Nie starczyło bowiem pieniędzy. Dzięki pomocy rodziców, uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 15 w nowym roku szkolnym korzy-

stać będą z odnowionej szatni, sali gimnastycznej i pracowni wychowania technicznego. Za ok. 150 mln, w Szkole Podstawowej nr 18 wymalowane zostaną klasy i korytarze w trzech, z czterech szkolnych budynków. Fundusze zebrano głównie dzięki ofiarności Komitetu Rodzicielskiego.

W szkołach średnich sprawa nie wygląda lepiej. W Liceum Ogólnokształcącym nr 4 przy Szosie Kiełsińskiej nie ma pieniędzy na remont. Brakuje nawet na lepek do szyb. — *Taka bieda, że aż piszczy* — mawiają w „Ilotniku”. Bez pomocy rodziców, poradziła sobie natomiast dyrektorka Zespołu Szkół Medycznych. Tu wszystko „idzie” z budżetu: remont dachu, prace malarskie... W Liceum Ogólnokształcącym nr 7 przy ul. Wyspiańskiego największe kłopoty są z wadliwie wykonanymi mablami szkolnymi. Jak powiedział dyrektor liceum: *Ciągle trzeba coś dokrecać, wymieniać*... W planie jest także odnowienie ubikacji, okien i kuchni. Szkoła nie nie otrzymała z Kuratorium. Opiera się wyłącznie na własnych oszczędnościach i pomocy rodziców. Podobna sytuacja jest i w innych zielonogórskich szkołach.

Ostatnią deską ratunku są więc rodzice. W podjęcie im, dyrektorzy szkół zaśpiewać powinni: „Kochanych rodziców mamy...” i bardziej troszczyć się o dzieci swych sponsorów.

Henryk GAWRECKI

Policja radzi

Wytnij! Zachowaj! Zapamiętaj!

Przyszedł czas upragnionego wypoczynku. Urlop — dla dorosłych, wakacje — dla dzieci i młodzieży. W ogólnej, uzasadnionej radości z tego faktu nie zapominajmy o tym, że tak na nas samych jak i na nasze mienie mogą czekać przestępcy. Nie chodzi wszakże o panikę, lecz o rozsądne i spokojne możliwości zabezpieczenia się przed nimi. A uczynić to można następująco:

1. Opuszczając mieszkanie (i mienie, które się w nim znajduje) zostaw je pod opieką rodziny lub dobrych znajomych — którzy stworzą wrażenie, że są w nim domownicy.

2. Jeżeli wiesz, że sąsiedów nie ma — nie udzielaj nieznajomym informacji o tym (złodziei bardzo często dokonuje rozpoznania posługując się tzw. legendą: ja jestem

z rodziny, jestem znajomym z... itp.).

3. Przechowuj zawsze karty gwarancyjne wszystkich posiadanych sprzętów, bo gdy przedmioty te zostaną skradzione, pomogą one policji w ich poszukiwaniu.

4. Jeżeli posiadasz biżuterię, numizmaty, dzieła sztuki — staraj się wykonać ich fotograficzną dokumentację, która również pomoże policji w przypadku kradzieży.

5. Podczas podróży środkami komunikacji publicznej (szczególnie pociągami) nie zostawiaj swojego bagażu bez opieki; nie pij alkoholu z przyczynę poznaniymi osobami.

6. Gdy podróżujesz samochodem, opuszczając go dobrze zamknij wszystkie drzwi i zabezpiecz auto; gdy postój jest dłuższy — co jakiś czas kontroluj osobiście, czy wszystko jest w porządku.

7. Jeżeli wypoczywasz indywidualnie np. pod namiotem — dobrze będzie znaleźć sąsiadów z pola namiotowego, z którymi wspólnie (i na zmianę) będziesz mógł mieć w miarę stały nadzór nad swoim wczasowym mieniem.

8. Wracając późno w nocy z dancingu, dyskoteki — nie rób tego samotnie, staraj się być w towarzystwie znanych ci osób; grupa ochroni cię przed ewentualnymi atakami siębiarzący.

Pamiętaj! Wakacje dla ciebie wcale nie muszą być wakacjami dla przestępcy. Policjant jest zawsze do twojej dyspozycji, nie może być jednak wszędzie. Dlatego miej świadomość, że sam możesz przeciwdziałać popełnieniu przestępstwa, jeżeli spróbujesz wyko-

A bywać, to znaczy płacić — zwłaszcza jeśli spędza się czas w damskim towarzystwie.

Największym kawalerskim problemem jest jednak pranie, prasowanie i sprzątanie. Pogniecione koszule, nieodkurzone meble to tylko szczegóły z życia kawalera. Pranie w pralni z maglowaniem jednak kosztuje i kilkadziesiąt tysięcy za kilogram „prania”.

Kawaler powinien zatem jak widać zarabiał więcej niż żona, ale który pracodawca zlerca na to uwagę?

Być kawalerem, to wyższa szkoła jazdy. Nie każdy może i potrafi (szczególnie żona). W każdym razie żyć i kochać „samotnika” niekoniecznie z wyboru, to CIEŻKA sprawa. Mało mimo to znam jedną taką, którą zamieniliby swoją dolę na etat małżonka.

Henryk GAWRECKI

Kawalerem być...

W dzisiejszych czasach być kawalerem, to zły interes — uważają ludzie i oczywiście mają rację. Wszyscy dobrze wiedzą, że taki delikwent i zjada więcej i płaci więcej. To co „szysza rodziny” — kobieta, w znakomity sposób zaoszczędzi lub wleściwie zagospodaruje, on nawet nie zauważy, że stracił.

Większość kawalerów nie potrafi uprzątnąć, stojąc się więc w miejskich restauracjach, barach, knajpach — zależnie od zasobności portfela, bądź... Radko kiedy jada. W każdym razie samotność wpływa na niego albo na domowy budżet, albo na... wygląd. Ze śniadaniem i kolacją też różnie bywa. Przeważnie jada w domu bądź w przyjaciół, bez względu

na to, czy chce tego, czy też nie.

Kawaler płaci jak inni za energię, gaz i inne domowe świadczenia. Największym „pozeraczem” pieniędzy jest jednak telefon. Gdy się kawalerowi diabli nie nudzi, płaci 300-500 tys. złotych.

Ktoś, kiedyś obliczył, że zaradny „samotnik” tygodniowo na używanie nie wydaje ok. 220-250 tys. złotych. Pomnożmy to przez cztery tygodnie i ujdzie nam około 900 tys. do miliona, jak nie więcej. Kawaler musi być także wleściwie ubrany, jeśli nie chce zbyt długo być kawalerem. Miesięcznie wydaje na ciuchy i buty kilkadziesiąt tysięcy.

Kawaler powinien też bywać, aby poznać ewentualną wybrankę serca.

Zarząd Miasta uchwalił

Na posiedzeniu w poniedziałek Zarząd Miasta podjął cztery uchwały dotyczące sprzedaży i oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości położonych w Zielonej Górze oraz dzierżawy nieruchomości gruntowej zabudowanej przy ul. Wrocławskiej.

Środki z rezerwy finansowej w

wysokości 20 mln zł przeznaczono dla Ośrodka Folkloru na druk plakatu II Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych i pozytywnie zaopiniowano 24 wnioski podmiotów gospodarczych o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. maż

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

„ESTRADA” — kino nieczynne do 1.08.93 r.
„NYSA” — 15.00, 19.15, 21.30 The Bodyguard (USA 15), 17.15 Przypadek bohatera (USA 15)
„NEWA” — brak programu
„WENUS” — 16.00 Do szaleństwa (USA 15), 18.00, 19.30 Kolejność uczuć (pol. 15)

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zęgary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. —

10.00-15.00, pon., wt. nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń palna ze zbiorów LMW Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Śródkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Śródkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy. Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART (10.00-17.00) — ceramika M. Bukowicz i dzieła z pracowni z Domu Harcerza
BWA (11.00-17.00) — Wystawa Kiejstusa Boreźnickiego
Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00-22.00) — Malarstwo Stanisława Mazusia
Klub MPiK Wystawa fotografii Krzysztofa Millera — „Bośnia”

Salon Wystawowy WiMBP al. Wojska Polskiego 9 (10.00-17.00) — „Ja i mój świat” — twórczość osób niepełnosprawnych

URZĘDY

Urząd Miejski 42-81
Urząd Wojewódzki 798-98
Urząd Rejonowy 50-31
Urząd Skarbowy 798-98
Urząd Celný 724-45
ZUS 684-40

APTEKI

dyżur nocny pełnia:
Zielona Góra ul. Stary Rynek
Lubsko ul. Krakowskie
Przedmieście
Nowa Sól ul. Piłsudskiego
Sulechów ul. Wielkopolska
Świebodzin ul. Os. Łużyckie
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Żagań ul. Świerkowa
Żary ul. Rynek

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61
Przychodnia międzyrejonowa

(17.00-19.00) 221-46, 22-797
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wianki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00 niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Weterynaryjne 917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00) 280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres” 28-517

Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies” Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19
(po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Informacja LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 293-43
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

TAXI

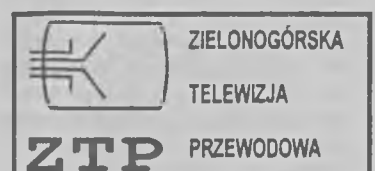
ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażówki 228-25
Radio Taxi 919
Halo Taxi 30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

Zielona Góra 981
PZMot. „Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB Radio J-23 30-65
Polmozyht 954

Komunikat

Unia Pracy w Zielonej Górze informuje, że jej stała siedziba mieści się w Zielonej Górze, przy ul. Bohaterów Westerplatte 11, pok. 307, tel. 42-31, wewn. 122 i 123, fax 701-92. Dyżury: codziennie, przez niedzielę od godz. 10.00 do 13.00 i od 16.00 do 19.00. Zapraszamy do zapoznania się z programem i jego poparciem przez wpisanie się na listę kandydatów na posłów do Sejmu RP z ramienia tej partii. maż



18.00 Program dnia i wiadomości lokalne
18.10 Trans World Sport — magazyn sportowy
19.00 Krzyżówka szczęścia — teleturniej
19.30 Wiadomości (TV POLONIA)
20.00 „Wielka rafa” — film. fab. prod. USA

REDAGUJE

Anna Bułat-Raczyńska

Pokażemy na EXPO '93

Prochem w proszek

Prochu, jak wiadomo, myśleć nie warto, ponieważ zrobili to już Chińczycy, i to bardzo dawno temu. Początkowo dla uciechy — ich fajerkierki i sztuczne ognie cieszyły się popularnością już w świecie starożytnych. Później proch znalazł zastosowanie inne, mniej przyjemne — na ludzką zgubę. Niósł śmierć i zniszczenie. Z biegiem lat wymyślano coraz to nowe rodzaje prochu, żeby skuteczniej niszczyć. Reputację materiałów wybuchowych nieco poprawiło ich zastosowanie w górnictwie, ale nawet wtedy w jakiś sposób niszczyły, tym razem przyrodę. Od niedawna te same materiały służą tworzeniu, choć pierwotna rola, nieludzka i niszcząca, dominuje.

W epoce podboju kosmosu, ponadświatowych samolotów i wyrafinowanych technologii — nastąpił kres możliwości wielu tradycyjnych materiałów. Najkosztowniej stopy metali nie mogły sprostać wymaganiom najnowszej techniki. I wtedy powstały tzw. materiały kompozytowe: połączenia metali z ceramiką. Metale wnosły do tych kombinacji plastyczność i wytrzymałość, a ceramika — twardość, odporność na ścieranie i żaroodporność. Tlenki, węglaki,

azotki, borki w postaci proszków lub włókien — połączone ze sproszkowanymi metalami dawały nadzieję na uzyskanie materiałów o niezwykłych właściwościach. Tylko jak związać te proszki...? Sięgnięto po chiński wynalazek, a raczej jego współczesne postacie: amonal, dynamit, trotyl, oktofen czy pentryt, osławiony „semtex”. Zastosowano energię wybuchu do wytwarzania nowych materiałów.

W Polsce zagadnieniami tymi, niejako z urzędu, zajmuje się Wojskowa Akademia Techniczna, a w niej — Zakład Materiałów Wybuchowych i Fizyki Wybuchu, kierowany przez rektora akademii — generała Edwarda Włodarczyka.

Mamy uzyskać elektrodę. Maksymalnie twardą i odporną na wysokie temperatury. Wiedza, doświadczenie i intuicja naukowców pozwalają zrobić pierwszy krok... Idee przetworzy i zweryfikuje komputer i już można zacząć mieszać, w odpowiednich proporcjach trzy proszki: miedź, glin czyli aluminium i trójtlenek glinu. Wszystko to razem dokładnie zmieszane poddaje się najpierw prasowaniu pod ciśnieniem od 1000 do 3000 atmosfer, a następnie spieka, żeby poszczególnie ziarna mieszaniny znalazły się na swoim miejscu. Nie-

stety, gęstość tego materiału jest bardzo niska, wzywamy więc na pomoc fizykę wybuchu...

Wkładamy naszą elektrodę, a ma ona ok. 30 cm długości i 1,5-2 cm grubości, do rurki miedzianej, owijamy plastikową folią, zalewamy wodą, kolejną warstwą folii i okładamy to wszystko materiałem wybuchowym. Na specjalnym poligonie następuje odpalenie. Eksplozja wytwarza olbrzymie ciśnienie, w zależności od materiału wybuchowego. Takie „pentryt-semtex” pozwala uzyskać ciśnienie ponad 400.000 atmosfer, zwykle używa się jednak amonalu lub amonitu, dodających ciśnienia 30-60 tysięcy atmosfer. Trudne do wyobrażenia! W oponie samochodowej 2 atmosfery to aż nadto... Wybuch maksymalnie zagęszcza i utwardza materiał — powstaje najwyższej klasy elektroda, gdyż właśnie gęstość, twardość oraz przewodność decydują o jej jakości.

Metodami wybuchowymi można utwardzać także same metale, zamiast stosować bardzo drogie wysokostopowe stale np. młotki do gryzarek pracujących w kamieniołomach. Jeśli inne metody zawodzą, wybuchowo można także platerować czyli łączyć nakładane na siebie różne rodzaje blach. Japończycy wybu-

chowo platerują nawet blachy okrętowe.

Żartobliwie rzecz biorąc, najopłacalniejsza jest oczywiście „wybuchowa” metoda produkcji diamentów, sztucznych co prawda, ale zawsze... W tym celu należy wziąć garstkę grafitu, obłożyć materiałem wybuchowym, zrobić „bum”, a raczej powiedzmy — duże BUUUUM i mamy gotowy diament. Albo: garstka azotu boru, bum i mamy borazon, numer 2 na liście najtwardszych materiałów, zaraz po diamentach. Do niektórych celów potrzebny jest diamentowy proszek, a nie będziemy przecież kruszyć diamentów... Mieszmamy więc zwykły grafit z materiałem wybuchowym, odpalamy i możemy garściami wybierać diamentowy proszek z komory wybuchowej. Z tymi garściami to może przesada, ale proszek jest...

Informujemy wszystkich amatorów — chemików, którzy z blyskiem w oku wpatrują się w grafit tkwiący w ołówku oraz wszystkich chętnych do szybkiego poprawienia swej sytuacji materialnej, że domowym sposobem wspomnianych diamentów ani nawet proszku uzyskać się nie da. Chyba, żebyśmy mieli komorę wybuchową, ale jest to rzecz dość ciężka do zdobycia. Kilkaset ton. Zostawmy więc ołówek w spokoju i weźmy się do innych zajęć...

Technologię wybuchową łącząca różnych materiałów Polska reprezentuje na EXPO'93 w Republice Korei.

Marek PISARSKI (AI)

Wojskowe brudasy

Armie najczęściej wchodzą. Trudniej się ich potem pozbyć. Czasami wycofują się same. Ale i tak pozostawiają mnóstwo problemów.

Niemcy obliczają, że rekultywacja 250.000 ha, które przez blisko 50 lat zajmowała Armia Radziecka będzie kosztowała ponad 100 miliardów dolarów i potrwa ładnych parę lat. Zgodzono się na tzw. opcję zerową, czyli, że nikt nikomu nie będzie winien, ani za zanieczyszczenie terenu, ani za pozostawione inwestycje.

Inna jest natomiast sytuacja z Amerykanami, którzy częściowo zmniejszają swoją wojskową obecność w Europie, w tym głównie w Niemczech. Związek Radziecki miał w byłej NRD 1026 baz i tzw. punktów wsparcia. Amerykanie dysponują natomiast 782 takimi bazami i punktami, głównie na południu Niemiec Zachodnich. Okazuje się jednak, że amerykańscy żołnierze wcale nie są mniejszymi brudasami niż radzieccy. Zajmowane przez nich tereny wymagają podobnej rekultywacji jak i obszary użytkowane przez ich byłych głównych przeciwników. Tylko, że jest to problem trudniejszy politycznie, ponieważ Rosjan chcieli Niemcy pozbyć się za wszelką cenę, a w wypadku Amerykanów chodzi o przyjaźń, z którymi, jak wiadomo, zawsze trudniej.

Dla zbadania sprawy Pentagon wystąpił do Niemiec specjalną komisję złożoną z inspektorów ochrony środowiska. Ta przejrzała 13 losowo wybranych amerykańskich baz. Po przeczytaniu jej tajnego 100-stronicowego raportu na przemian zimno i gorąco robiło się zarówno Amerykanom jak i Niemcom. Okazało się, że prawie wszystkie amerykańskie bazy i punkty wsparcia to ekologiczne bomby z opóźnionym zapłonem. Byle jak opakowane i składowane żrące i trujące

gazy i chemikalia, nie zabezpieczone śmietniki, benzyna, oleje i środki czyszczące zatrujące ziemię i wody gruntowe. Prawie nikt z Amerykanów nie wiedział, że mają przestrzegać niemieckich ustaw o ochronie środowiska. Dlatego po całym kraju kursują bez zezwolenia i odpowiedniego zabezpieczenia różnego rodzaju niebezpieczne trucizny. Amerykańscy inspektorzy ostrzegali też przed politycznymi konsekwencjami w stosunkach niemiecko-amerykańskich, jeśli nie załatwi się tych spraw szybko i polubownie.

A nie będzie to takie proste, bo różnice zdań są spore. Nawet wśród samych Amerykanów. Kwaterna główna US Army w Niemczech, mieszcząca się w Heidelbergu, obliczyła, że cała rekultywacja powinna kosztować nie więcej niż 200 mln dolarów. A i tak generał brygady Clair F. Gill oświadczył publicznie, że armia nie ma na to ani czasu, ani pieniędzy, ani personelu. Bardziej realistycznie ocenia poczynione przez Amerykanów szkody Pentagon. Tam mówi się o 3 mld. Sami Niemcy nie byli tego w stanie podliczyć. Zresztą Amerykanie natychmiast wspomnieli o poczynionych przez siebie na tych terenach i w ich okolicach inwestycjach i twierdzą nawet, że przy rozliczeniu mogą wyjść z zyskiem. Tak więc, kolejny raz sprawdza się zasada, że kiedy chodzi o pieniądze to nie ma różnicy między przyjaciółmi i wrogami. Wszystko wskazuje na to, że podobnie jak i w wypadku Rosjan, również z Amerykanami będą musieli sięgnąć Niemcy po sprawdzone rozwiązanie zerowe.

Zbigniew KUSTOSIK (AI)

Pragnienie ugasi... Antarktyda

Trzy czwarte zasobów słodkiej wody na Ziemi uwięzionych jest w postaci lodowej czapy pokrywającej Antarktydę. Grubość tej liczącej 50 tys. lat warstwy zlodowaciałego i sprasowanego śniegu sięga 2000-3000 m, co w sumie daje 27 mln km sześć. lodu. Te zasoby już od dawna budzą wielkie zainteresowanie, tym bardziej, że zdalna do picia woda staje się „surowcem” poszukiwanym i ważnym. Bez wody nie ma życia, a tymczasem już ok. 2,5 mld ludzi w 26 państwach (9 na Bliskim Wschodzie), cierpi na dotkliwy brak wody. Przed ok. 15 tys. lat Sahara tętniła życiem, była pokryta bujną roślinnością i miała bogatą faunę. Gdyby więc udało się przenieść kawałek Antarktydy na Saharę, to wówczas... takie pomysły do dziś były nieziszczalnym marzeniem.

Polowanie na góry lodowe

Nad tym problemem intensywnie pracują australijscy naukowcy. Ich kraj, położony najbliżej południowego lodoladu, również jest w sporej części pustynią i dostatek wody miałby niebagatelne znaczenie dla jego dalszego rozwoju. W pracach tych wykorzystywane są dotychczasowe doświadczenia uzyskane do końca lat 70. przy podholowaniu, nawet na odległość grubo ponad 100 km, brył lodowych o wymiarach nawet do 300 m, zagrażających wieżom wiertniczym usytuowanym nad pomorskimi złożami ropy. Od kilkunastu lat systematycznie bada się i testuje różne sposoby „chwytania” i transportu dryfujących po morzu brył lodu. Jak ustalili naukowcy, wskutek naturalnego ruchu antarktycznych lodowców — ok. 360 m na rok — wywołane wyciskaniem lodowej masy na zewnątrz wskutek jej ogromnego ciężaru, do wód oceanicznych oblewających ten kontynent trafia co roku 1450-1800 km sześć. lodu, tj. ok. 5 tys. gór lodowych. Dryfują one potem latami wokół Antarktydy dopóki nie ulegną rozbiiciu i stopnieniu. Australijscy specjaliści proponują, by góry lodowe „chwycić” niedaleko miejsc ich odrywania się od lodowców, co ma miejsce zwłaszcza w rejonie mórz Rossa i Weddella, i następnie je szybkością niespełna 2 węzłów holować najpierw w pobliże Wysp Falklandzkich. Taka marszruta wynika z zamiaru wykorzystania w tej fazie transportu silnego prądu morskiego obiegającego dookoła Antarktydy zgodnie z ruchem zegara. Prąd ten, obserwowany nawet na głębokości 4000 m, toczy wody z prędkością ćwierć węzła i siłą tak wielką, że wprawia w karuzelowy ruch nawet szoraki na 500 km pierścieni lodu pakowego wokół Antarktydy. Silne wiatry popychając wy-

stającą ponad powierzchnię wody część bryły, mogą znacznie przyspieszyć ruch dryfującej z prądem góry lodowej.

Jak się zakłada, wykryty z powietrza ze względu na swój kształt kołc lodowy o długości nawet do 1000 m, byłby opleciony dookoła siatką z potężnych lin z tworzyw sztucznych. Do tego „opakowania” doczepiano by specjalną „uprząż”, czyli zestaw lin zaczepianych do kilku potężnych holowników ciągnących górę lodową.

Ryzyko czterdziestki

Najbardziej niebezpieczną strefą na drodze ku Wyspom Falklandzkim (Malwinom) jest rejon pomiędzy 40 a 50 st. południowej szerokości geograficznej. Każdy statek płynący do Antarktydy, lub z niej wracający, musi zaliczyć przynajmniej jeden orkan wzbijający fale do wysokości 20 m. Takie fale, a także długotrwałe bicie niewiele mniejszej młotwie fali po orkanie, mogą odkrywać potężne bryły lodu od holowanej góry, co grozi różnorodnymi niebezpieczeństwami. Uprowadzić przed taką groźbą ma kilkunastoosobowa załoga stacjonująca na powierzchni góry lodowej. Jej zadaniem byłoby m.in. sprawdzanie zakotwiczenia i stanu opłatanej góry liny, kontrolowanie naprężeń występujących w bryle i obsługa satelitarnych urządzeń lokalizacyjnych. W przypadku zagrożenia mieszkańców stacji ewakuowałby śmigłowiec. Po dotarciu do Wysp Falklandzkich dalsza droga wiodłaby już przez cieplejsze wody i strefy klimatyczne. Dlatego, by ograniczyć zjawisko topnienia pokrywanego by boki holowanego lodowca warstwą specjalnej substancji neutralizującej promieniowanie słoneczne. Całkowicie topnienia lodu uniknąć nie sposób i liczyć się trzeba z dość szybkim powstawaniem

na górnej powierzchni bryły jeziora słodkiej wody. Dlatego od Falklandów holowanej górze towarzyszyć musiałaby wielkie tankowce, do których specjalnymi rurociągami tłoczono by wodę powstałą wskutek topnienia. Zakłada się, że lodowiec, choć pomniejszony, dotarłby do celu. O ile jednak proces topnienia przekroczyłby punkt krytyczny, lub z innych przyczyn sytuacja stała by się niestabilna, wówczas system komputerowy automatycznie odczepiałby sprzęt holowniczy.

Woda dla miliona osób

Szczegółowe szacunki wskazują, że cena tak dostarczonej wody byłaby niższa niż koszt odsalania wody morskiej, kształtująca się na poziomie ok. 5 USD za tonę. Jak się przewiduje, bryła lodu o kilometrowej długości i szerokości 500 m po 6-miesięcznej podróży przybyłaby do zachodnioaustralijskiego miasta Perth pomniejszona o połowę, a zachowana reszta zapewniłaby wodę zaspokajającą roczne potrzeby miliona osób. Postęp prac projektowanych i rosnących zań potrzeb pozwalają sądzić, że przedstawiony projekt może stać się rzeczywistością w przeciągu niespełna 10 lat.

Wydaje się jednak, że taki sposób zapewniania słodkiej wody może mieć praktyczne zastosowanie raczej dla regionów południowej półkuli. Przechowywanie lodu, co ze względu na wielką masę odbywa się w dość wolnym tempie, przez sferę równikową jest raczej niewykonalne. Z kolei wykorzystanie w podobny sposób lodów arktycznych, i ich bardzo nieregularny, nie sprzyjający transportowi kształt, nie jest póki co nawet przedmiotem rozważań teoretycznych.

Ralf APRIL (AI)

BB apeluje o ochronę fok

Francuska aktorka Brigitte Bardot w imieniu swej Fundacji na rzecz Ochrony Zwierząt interweniowała listownie u prezydenta Borysa Jelcyna, aby zakazał masakry tysięcy młodych fok w Rosji. Aktorka porusza w liście zwłaszcza sprawę polowań na młode fok z Morza Białego w rejonie Archangielska.

(PAP)

Wizowe menu

Po całej Europie, z wyjątkiem Albanii, Grecji, Hiszpanii i Turcji, obywatele polscy mogą podróżować bez wiz. W krajach WNP wymagane jest zaproszenie albo voucher. Wizy potrzebne są w większości państw Azji, Afryki i obu Ameryk.

Wiza albańska jest bezpłatna i ważna miesiąc. W ambasadzie trzeba wypełnić formularz i dostarczyć trzy zdjęcia, czas oczekiwania — 7 dni. Również tydzień czeka się na wizę do Grecji, która kosztuje 453 tys. zł i udzielana jest na trzy miesiące. Oprócz wypełnionego wniosku i jednej fotografii należy dostarczyć wyciąg z konta — 25 dolarów na każdy dzień pobytu.

Miesięczną wizę turecką można otrzymać w ambasadzie lub od ręki na jednym z trzech przejść granicznych: w Kapi-kule i Derekoey (granica bułgarska), w Ypsali na granicy greckiej bądź na lotniskach w Ankarze i Stambule; koszt — 10 dolarów. W ambasadzie za wizę płaci się 207 tys. zł; odbiór po dwóch dniach, po wypełnieniu wniosku wizowego i dostarczeniu jednej fotografii.

Wyjeżdżając do Izraela trzeba przedstawić w ambasadzie informację o stanie konta — 50 dolarów na dzień pobytu, zaświadczenie o urlopie (studentów); osoby nieletnie — zgodę notarialną rodziców, wypełnić formularz i dostarczyć zdjęcie. Wiza udzielana jest maksymalnie na miesiąc, czas oczekiwania — 10 dni, koszt — 220 tys. zł. 30 dolarów trzeba zapłacić za wizę syryjską; ważna jest przez miesiąc od dnia wystawienia, na granicy można ją przedłużyć. Wizę otrzymuje się na drugi dzień po złożeniu jednokolorowej fotografii i wypełnieniu wniosku.

Do Azji w ramach ruchu bezwizowego Polacy mogą poje-

chać do Mongolii (wymagane zaproszenie) i Hongkongu.

Przy wyjeździe do Indii wymagane jest wypełnienie w ambasadzie formularza wizowego w dwóch egzemplarzach i dostarczenie trzech zdjęć. Na uzyskanie ważnej pół roku bezpłatnej wizy czeka się 7 dni.

Ambasada Indonezji wystawia wizy ważne trzy miesiące. Wyjeżdżający musi wypełnić wniosek (cztery kopie), dostarczyć cztery fotografie i okazać wykupiony lotniczy bilet powrotny; czas oczekiwania — dwa dni, koszt — 8 dolarów.

Wizę chińską można otrzymać na podstawie wystawionego przez „kompetentny organ” (tylko instytucje państwowe, uniwersytety etc.) zaproszenia, taka wiza może być ważna do dwóch lat. Starając się o wizę bez zaproszenia, ważną 20 dni, trzeba przedstawić w ambasadzie wyciąg z konta (600 dolarów na osobę) i bilet lotniczy w obydwie strony. Wiza udzielana jest bezpłatnie (czas oczekiwania 7 dni) lub za 220 tys. zł w terminie ekspresowym „od ręki”.

Wyjeżdżając do Tajlandii należy złożyć w ambasadzie dwie fotografie, wypełnić dwa wnioski w języku angielskim, okazać ważny na 6 miesięcy paszport i wykupiony bilet lotniczy w obydwie strony. Wiza kosztuje 190 tys. zł, ważna jest 3 miesiące, czas oczekiwania — dwa dni.

20 dolarów kosztuje trzy-miesięczna wiza do Korei Południowej, warunkiem jej otrzymania jest wypełnienie formularza i złożenie jednego zdjęcia, czas oczekiwania od 4 do 7 dni.

Japońska wiza turystyczna ważna jest trzy miesiące, należy przedstawić zaproszenie, list gwarancyjny i informację o zarobkach osoby zapraszającej oraz bilety lotnicze. Koszt 360 tys. zł, czas oczekiwania — ty-

dzień. Jadąc bez zaproszenia trzeba przedstawić plan pobytu w Japonii i wyciąg z konta (500 dolarów za pierwszy dzień pobytu, 100 dolarów za każdy dzień następny).

We wszystkich państwach afrykańskich Polacy są zobligowani do posiadania wizy, chociaż przy podróżach do Tunezji, z polskimi biurami podróży, nie ma tego obowiązku. Wyjeżdżając prywatnie należy złożyć w ambasadzie tunezyjskiej jedno zdjęcie i wniosek, na który odpowiedź „zawsze pozytywna” uzyska się po 10-14 dniach. Koszt — 114 tys. zł. 388 tys. zł kosztuje trzymiesięczna wiza egipska (miesiąc pobytu w Egipcie), czas oczekiwania — dwa dni, należy złożyć w ambasadzie jeden wniosek wraz ze zdjęciem. Na wyrobienie 90-dniowej wizy nigeryjskiej czeka się tydzień. Poza złożeniem jednego formularza i fotografii, należy przedstawić zaproszenie i wykupiony lotniczy bilet powrotny; koszt wizy — 400 tys. zł.

Część krajów Ameryki Łacińskiej zniósł wobec obywateli polskich obowiązek wizowy; ważny paszport wystarczy przy wyjazdach do Argentyny, Ekwadoru, Kostaryki, Urugwaju i na Kubę.

Do otrzymania wizy peruwiańskiej niezbędny jest wniosek, wypełniony w dwóch egzemplarzach i dwie fotografie; wiza ważna jest do trzech miesięcy, koszt — 12 dolarów lub równowartość, czas oczekiwania — dwa dni.

Wiza meksykańska kosztuje 25 dolarów, ważna jest do trzech miesięcy, żeby ją uzyskać trzeba wypełnić formularz i dostarczyć trzy zdjęcia. Ponadto należy przedstawić zaświadczenie o istnieniu przynajmniej rok koncie i rocznych wpływach (min. 2000 dolarów), zaświadczenie z pracy o stanowisku i zarobkach. Osoby spoza stolicy otrzymują wizę od ręki, warszawiacy — na drugi dzień.

(PAP)

Szukamy niemieckich lub zachodnioeuropejskich Czytelników i Czytelniczek, którzy szukają Partnera lub Partnerki.

Czy chcielibyście Państwo spotkać już wkrótce Partnera lub Partnerkę swoich marzeń? Przy naszej Partner-Aktion marzenie to może się spełnić dla młodych i starszych. Dajemy Ci możliwość, spośród wielu tysięcy mężczyzn i kobiet, poznać takiego Przyjaciela, który zawsze jest dla Ciebie. Partnera, który Cię zrozumie. Towarzysza życia, który Cię polubi i zaakceptuje, takim jakim jesteś.



Wypełnijcie Państwo ten test i wyślijcie go jeszcze dzisiaj do nas. Prosimy dołączyć zdjęcie całej postaci. Wszystkie oferty otrzymacie bez zobowiązań. Nasza oferta zawiera w krótkim opisie wielu partnerów i dlatego powinniście znaleźć Partnera, który Wam podoba się i odpowiada.

Wypełnijcie Państwo ten test i wyślijcie go do nas jeszcze dzisiaj. Wyjdźcie swojemu szczęściu naprzeciw. Przyłączcie się do nas. Zobaczcie, że się opłaci.

Partner - Test

Proszę wypełnić czytelnie drukowanymi literami.

1. Pan ☐ Pani ☐

Nazwisko

Imię

Adres

Narodowość

Jestem zainteresowany (-a) w poznaniu Partnera, Partnerki.



2. Osobiste informacje

Stan cywilny

kawaler, panna ☐

rozwidziony (-a) ☐

wdowiec (-a) ☐

w separacji ☐

narodowość

data urodzenia

religia

miejsce urodzenia

telefon

Czy ma Pan(i) dzieci?

Tak ☐ Nie ☐

Jeżeli tak, to ile jest w domu?

3. Wygląd zewnętrzny.

Wzrost w cm.

Znaki szczególne ☐ Tak ☐ Nie ☐

Sylwetka zgrabna ☐ smukła ☐

o pełnych kształtach ☐

Kolor włosów

Wygląd: solidny ☐ modny ☐

elegancki ☐ reprezentacyjny ☐

sportowy ☐

4. Przebieg pracy zawodowej.

zawód wyuczony

zawód wykonywany

samodzielny ☐ wolno praktykujący ☐

p. umysłowy ☐ urzędnik państwowy ☐

robotnik fiz. ☐ na pół etatu ☐ za granicą ☐

bezrobotny ☐ obóz pracy ☐ zawodowiec ☐

p. cywilny ☐ obow. do sl. wojskowej ☐

żołnierz ☐

Szkoły: podstawowa ☐

nauka zawodu ☐

liceum ☐

matura ☐

sz. handlowa ☐

sz. inżynierska ☐

sz. wyższa ☐

uniwersytet ☐

5. Twoje cechy (max 5 odpowiedzi)

domator ☐ ambitny ☐ kochający dzieci ☐

naturalny ☐ żartobliwy ☐ zwinny z naturą ☐

zapobiegliwy ☐ romantyczny ☐ kochający zwierzęta ☐

powściągliwy ☐ wspaniałomyślny ☐ czuły, pieśmioty ☐

pełen temperamentu ☐ oświecony ☐ zdolny do przystosowania się ☐

Pozostałe

ADRES:
PARTNERVERMITTLUNG
R. MEYERDIERCKX / T. HUPP
EURO PAAR
POSTAMT 1 POSTLAGERND
29221 CELLE
GERMANY

Jak myślicie Państwo, jak oceniali Was inni, którzy Was dobrze znają?

ma poczucie humoru ☐

jest trochę rozmarzony ☐

nie ma nigdy problemów ☐

berze poważnie życie ☐

nie da się niczym wyprowadzić z równowagi ☐

jest zawsze aktywny ☐

rozmawia chętnie i dużo ☐

6. Państwa zainteresowania (max 5 możliwości)

Kulturalne

Praktyczne

Sportowe

muzyka ☐ robotki ręczne ☐ gra w kregle ☐

teatr ☐ fotografowanie ☐ tenis ☐

bale ☐ kolekcjonowanie ☐ badminton ☐

opera ☐ gotowanie, pieczenie ☐ gimnastyka ☐

kino ☐ prace w ogrodzie ☐ jazda konna ☐

telewizja ☐ muzykowanie ☐ piłka nożna ☐

literatura ☐ tańce ☐ piłka ręczna ☐

pozostałe ☐ pozostałe ☐ pozostałe ☐

7. Państwa życzenia co do przyszłego Partnera, Partnerki

Wiek do

Wzrost od

cm do

cm obojętnie ☐

Czy Państwa Partner może już mieć dzieci?

Tak, w domu ☐ Tak, poza domem ☐ Nie ☐

Życzenia co do stanu cywilnego: kawaler, panna ☐

rozwidziony (-a) ☐ wdowiec (-a) ☐

w separacji ☐ obojętnie ☐

Czy Partner powinien podzielać Państwa zainteresowania?

Tak ☐ Nie ☐ obojętnie ☐

8. Które z tych trzech zdjęć

podoba się Państwu najbardziej?

(Proszę odpowiednie zdjęcie zakreślić)



UCHWAŁA Nr XXXVI / 322 / 93 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 1 lipca 1993r

zmieniająca uchwałę w sprawie opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w granicach administracyjnych miasta Zielonej Góry.

Na podstawie art.18, ust.3 ustawy z dnia 16 lutego 1993 r. o cenach (Dz.U. Nr 27, poz.195 z późn.zm.) oraz art.18, ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz.95 z późn.zm.)

uchwała się, co następuje:

1. W uchwale Nr XIV / 156 / 91 Rady Miejskiej z dnia 28 czerwca 1991 r.w sprawie opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe transportu zbiorowego w granicach administracyjnych miasta Zielonej Góry, zmienionej uchwałą Nr XXIX / 267 / 92 z dnia 26 listopada 1992 r., wprowadza się następujące zmiany:

1. w 3, ust.1 dodaje się lit. „f” o brzmieniu:

„Do 31 grudnia 1993 r. zarejestrowani bezrobotni mieszkańcy miasta Zielonej Góry, którzy utracili prawo do pobierania zasiłku, zgodnie z art.21, ust.2,3,4 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu (Dz.U. Nr 106, poz.457) - w okresie nie pobierania zasiłku”.

2. W 4, ust.1 dodaje się lit. „f” o brzmieniu:

„Dla zarejestrowanych bezrobotnych mieszkańców miasta Zielonej Góry, którzy utracili prawo do pobierania zasiłku, zgodnie z art.21, ust.2,3,4 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu (Dz.U. Nr 106, poz.457) w okresie nie pobierania zasiłku - aktualne zaświadczenie z rejonowego Biura Pracy, ważne jeden miesiąc od daty wydania”.

3. Zmienia się treść pkt-u 3 załącznika do uchwały na następującą:

„Ceny biletów kwartalnych imiennych na wszystkie linie:

- normalnych - 330.000 zł

- ulgowych - 165.000 zł”

2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta, dyrektorowi Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze i wszystkim przewoźnikom lokalnego transportu zbiorowego.

3. Traci moc uchwała nr XXXI / 283 / 93 Rady Miejskiej z dnia 28 stycznia 1993 r. zmieniająca uchwałę w sprawie opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w granicach administracyjnych miasta Zielonej Góry.

4. Uchwała obowiązuje od 1 lipca 1993 r.

UCHWAŁA NR XXXVI / 323 / 93 RADY MIEJSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE z dnia 1 lipca 1993 r.

w sprawie zasad sprzedaży napojów alkoholowych na terenie miasta Zielonej Góry.

Na podstawie art. 12 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. Nr 35, poz. 230 z późn. zm., ostatnia zmiana Dz.U. nr 40, poz. 184 z 17 kwietnia 1993 r.) oraz art. 18, ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym Dz.U.Nr 16, poz. 95 z późn. zm.),

uchwała się, co następuje:

1. Przy ustalaniu miejsc sprzedaży napojów alkoholowych należy kierować się zasadą ograniczenia dostępności alkoholu.

2. Usytuowanie miejsca sprzedaży napojów alkoholowych w odległości bliższej niż 100 m od placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczych, internatów i domów studenckich, obiektów kultu religijnego, obiektów wojskowych, obiektów sportowych (w tym basenów i kąpielisk) oraz dworców kolejowych i autobusowych, wymaga opinii kierowników tych placówek.

1. Sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży może być prowadzona jedynie w:

a/ sklepach monopolowych,
b/ sklepach i kioskach z artykułami spożywczymi,
c/ w sklepach wielobranżowych prowadzących stoiska z artykułami spożywczymi,
d/ stoiskach wielobranżowych w hotelach,

2. Sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu może być prowadzona jedynie w:

a/ restauracjach,
b/ barach, z wyjątkiem mlecznych,
c/ bufetach,
d/ kawiarniach,
e/ cukierniach,
f/ winiarniach i piwiarniach,
g/ probierniach win i miodów pitnych,
h/ na wydrebnionej powierzchni gastronomicznej w sklepach spożywczych.

4. Liczbę punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, określa się na 200.

5. Przy wydawaniu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży preferowane będą placówki prowadzące skup wszystkich opakowań szklanych na podstawie porozumienia zawartego z Zarządem Miasta.

6. Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w zasobach komunalnych będą wydawane jedynie tym podmiotom gospodarczym, które posiadają ważne umowy najmu i nie zalegają w opłatach czynszu.

7. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Prezydentowi Miasta.

8. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim.

Przewodniczący
Rady Miejskiej

Franciszek Werner



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
„Baspaa”
Głogów, ul. Sikorskiego 72
tel. 33-39-87, tel./ fax 33-53-74

* Poleca Państwu:

Beton towarowy wszystkich marek o gwarantowanej jakości, bloczki betonowe M6, nadproża typ L od 1,20 m do 2,70 m, kręgi (Ø) 3000, krawężnik drogowy.

* Posiadamy własne środki transportu betonu oraz pompę do podawania betonu.

* Ponadto polecamy Państwu usługi koparkami typu MENCK, K-406

ZAPRASZAMY

UCHWAŁA NR XXXVI / 325 / 93 RADY MIEJSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE z dnia 1 lipca 1993 r.

w sprawie przystąpienia do opracowania zmian w miejscowym planie szczegółowym zagospodarowania przestrzennego osiedla Raculka

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku, o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 Nr 34 poz. 199 i Nr 43 poz. 253) oraz art. 12 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 17, poz. 99 z 1989 r. Nr 34 poz. 178, Nr 35 poz. 192 i z 1990 r. Nr 34 poz. 198),

uchwała się co następuje:

1. Stwierdza się potrzebę opracowania zmiany planu szczegółowego zagospodarowania osiedla Raculka II uchwalonego uchwałą Nr XI / 74 / 90 z dnia 26 kwietnia 1990 r. Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze i Nr IV / 30 / 90 z dnia 21 sierpnia 1990 r. Rady Miejskiej w Zielonej Górze.

2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Zielonej Góry.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i zostanie podana do publicznej wiadomości w środkach masowego przekazu oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze.

Przewodniczący
Rady Miejskiej

Franciszek Werner

CEGIELNIE

JASIEŃ
- tel. 71-00-71
KOZUCHÓW
- tel. 282

oferują:

* cegłę pełną - 1.600 zł

* kratówkę K-2 - 2.700 zł

* dziurawkę - 1.400 zł

ZIELONA GÓRA

UL. WESTERPLATTE 9

POK. 207

TEL. 631-83

PRIBO S.A.
ul. Kominka 9,
59-220 Legnica
tel. 210-31,
fax 202-16

WYDZIERŻAWI
LUB NAWIAŻE
WSPÓŁPRACĘ
W CELU WSPÓŁNEGO
ZAGOSPODAROWANIA
BAZĘ w GŁOGOWIE
ul. Północna 20
- powierzchnia bazy
31.745 m kw.
- teren ogrodzony
i oświetlony
- rozpoczęta budowa wiaty
magazynowej

PROPOZYCJE
ZGŁASZAĆ
W SEKRETARIACIE
PRZEDSIĘBIORSTWA.

„Com-Plex” s.c.

Zaprasza i poleca:

- Importowane płyty PLEXI
- bezbarwne
- mleczne
- kolorowe
- POLIWEGLAN
- komórkowy
- lity
- PLYTY Z PVC
- komacel
- komatex

Wykonujemy:
podświetlane
kasetony reklamowe
Usługi reklamowe
od projektu do montażu

Lubin, ul. Kolejowa 18
tel. kontaktowy 44-53-42,
44-50-94

Sklep „APIS”

Nowa Sól, ul. Wrocławska 2, tel. 34-93

**połączamy
SPRZĘT RTV
I MEBLE
prowadzimy
SPRZEDAŻ
RATALNĄ
BEZ ZYRANTÓW**

Zapraszamy
od 10.00 do 18.00
soboty od 10.00 do 14.00

Przedsiębiorstwo
Produkcji
- Handlowe
ELIZA Sp. z o.o.
DZIAŁ OWOCÓW
I WARZYW
ul. Mickiewicza 67
67-200 Głogów
tel. 33-20-16



**poszukuje
producentów,
dostawców
warzyw i owoców**

PRÁLKO-SUSZARKI, PRÁLKI,
ŁODÓWKI, ZAMRAŻARKI,
KUCHENKI MIKROFALOWE

(sprzęt krajowy i zachodni) - Największy wybór w Głogowie

TELEWIZORY Z PODGLĄDEM, WIEŻE,
MAGNETOWIDY, ANTENY SAT

poleca

P.H. ASTRA-BIS,
Głogów, al. Wolności 69A (była Galeria)
U NAS CIĄGŁE NAJNIŻSZE CENY!

**Operatywnego,
młodego mężczyznę
z samochodem
do prowadzenia
punktu hurtowego
w Głogowie
zatrudnię.**

Zielona Góra
tel. 224-66 do godz. 15 00
wieczorem tel. 75-264.

(zg 1200)

**Firma „Marko”
Zakład Plandekarsko
Odzieżowy.**

Oferuje: *rekawice wzmacnione
skórą, anilem, drewniane spa-
walnicze. Odzież roboczą, ubra-
nia, kombinezony, fartuchy,
koszule.*
Odzież szyjemy wg. zamówio-
nych wzorów i wymiarów. Plan-
dki samochodowe, płachty rol-
nicze, pokrowce, kołdry, za-
szenia straganowe itp.

Gorzów Wlkp. ul. Chelmońskiego 6
tel. 73-106. (go 1/1 u)

nim panie i zapewniamy zakwa-
rowanie. 90000000919yg

**Agencja
Towarzyska
poszukuje**

**Pań do pracy
w wieku od 18
do 25 lat.**

Osobisty kontakt.

Lubin

ul. Szpakowa 12,

tel. 44-66-57

w godz. od 8.00

do 16.00

(4/176)

USŁUGI

NAPRAWA junkersów, kuchenek i
pieców gazowych, instalacje c. o. i
gaz. ZG. tel. 670-84 i 30-16. 909yg
TANI transport (2 osoby, 1,5 t, cała
Europa), przyjmuję reklamę na fiata
ducato biały Głogów (070)
34-74-27. 990000000320yl

MATRYMONIALNE

WOLNY lat 60 poszukuje uczciwej
pani z mieszkaniem. Nowa Sól ul.
Szeroka 6/5. 292pp

TOWARZYSKIE

AGENCJA Towarzyska „Amanda”
zapewnia towarzystwo miłych i at-
rakcyjnych pań. Zielona Góra tel.
685-85. 928yg
AGENCJA „M” zatrudni panie do lat
30/165/60. Zakwaterowanie za-
pewnione. Oferty w dniu ogłosze-
nia do godz. 18.00. Żagań tel.
727-57. 278pp
AGENCJA TIAMO to nie tylko towa-
rystwo czarujących Pań, ale tak-
że przesyłanie których nie sposób
zapomnieć. Skuś się — zadzwoń.
Zielona Góra tel. 673-63. Zatrud-

AGENCJA Towarzyska „NICOLE”
poleca usługi miłych i bezpru-
deryjnych pań, panów przez całą dobę.
Tel. 63-230 ZG Zadzwoń! A Twoi
czas nie będzie stracony! Zatrud-
nimy panie. 927yg
AGENCJA Towarzyska „Nicole” po-
leca towarzystwo miłych i bezpru-
deryjnych Pań i Panów przez całą
dobę. Zielona Góra tel. 63-230
Zadzwoń! Zatrudnimy Panie.
864yg

OKAZJA !!!

ANTENY SATELITARNE
Beny
* już za 4.350 tys. komplet! z montażem!
czasza 80 cm, konwerter continental!!!
* wyświetlane funkcje na ekranie, płynna regulacja wizji i fonii
(również satelita po polsku) timer, zegar, stereo,
dużo radia satelitarnego
* super głowica od 950 do 2050 MHz
* dla zamiejscowych RABAT do 250 tys. zł!! GWARANCJA !!
NOWA SÓL ul. Św. Barbary 14, tel. 31-49
GŁOGÓW ul. Sikorskiego 28, tel. 34-28-44
od 9.00 do 17.00. (U-90)

OVERLOKI i stebnówki przemysło-
we. Głogów, Kazimierza Wielkiego
47, tel. 33-59-71. 489gl
SKRZYNIĘ biegów, tarczę, docisk,
łożysko, kolumnę, pompę, wspo-
magania, nowe resory do Stara
sprzedam. Głogów 34-82-84
323yl
WÓZKI inwalidzkie - sprzedam. Of-
erty Biuro Ogłoszeń dla 1183.
999999991183zg

MOTORYZACYJNE

CHEWROLET nowy po wypadku
Geo Strom GSI Sport sprzedam.
Lubin tel. 44-17-62. 83yu
DEUTSCHAUTO — naprawy VW,
AUDI, OPEL, FORD i inne zachod-
nie. Diagnostyka silników, blachar-
stwo, lakiernictwo. Naprawy powy-
padkowe na ubezpieczenia. Świd-
nica k/ Zielonej Góry ul. Kosynie-
rów 6, tel. 731-69 w godz.
8.00-18.00. 922yg
FIATA 126p (1987) sprzeda LOK
Żagań ul. Bema 15 tel. 2408.
289pp
VW Jetta 1982 stan bardzo dobry na
białych tablicach sprzedam. ZG
tel. 723-11 po 20.00.
999999991192zg

LOKALE

„AGENCJA KRAWCZAK” — domy,
mieszkania, budowy, parcele. Zie-
lona Góra, Centrum Biznesu ul.
Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81
do 87, fax 672-65. 858yg
KAWALERKĘ do wynajęcia w Gło-
gowie poszukuję. Głogów tel.
33-29-59, od 8.00 do 16.00. 933yg
M-3 sprzedam. Nowa Sól ul. Ko-
łłątaja 3B/6 po 16.00 (on27l).
293pp
MIESZKANIE 60 m kw sprzedam.
Oferty BO Zielona Góra dla
1209zg
NIERUCHOMOŚCI BIURO
„NORSEOWICZ” GORZÓW,
OBOTRYCKA 8, 271-97, 220-31.

WYNAJEM „NORSEOWICZ”
GORZÓW. 238pp
PRZYJMĘ na pokój. ZG ul. Ptasia
38/52. 938yg

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy z garażami, działka
0,85 ha, w Głogowie, w rozliczeniu
może być mieszkanie. Głogów
33-54-59. (1/1 gl/u) 496gl
DOM wolno stojący (nowy) na dział-
ce 7 arów — pilnie sprzedam.
Serby 33-18-09. 488gl
KIOSK spożywczo-przemysłowy —
sprzedam. Głogów 33-58-49.
487gl
PRZEDWOJENNY dom do remontu
z zabudowaniami gospodarczymi
na ładnie położonej działce (39
arów) 20 km od Zielonej Góry
sprzedam. Oferty BO Zielona Góra
dla 260pp

LEKARSKIE

LEKARZ stomatolog
Elżbieta Czapliska-Jucekco,
Zielona Góra ul. Mieszka I 4 przy-
muję od poniedziałku do piątku
16.00-18.00. 1134zg
MEDIKROL - Prywatna Przychod-
nia. ZG. ul. Szczekocińska 5 (od
Botanicznej) 15.00-18.00, tel.
55-06. Stomatolog 9.00-20.00.
134pp

RÓŻNE

KARPACZ - Pensjonat „ISMA” ul.
Skośna 1a, tel. 19-833 zaprasza w
góry. Noclegi - dla dzieci zniżka.
936yg
MAGIEL przemysłowy w Głogowie -
kupię. Wiadomość: Karpińska Ja-
dwiga, Głogów, Herkulesa 30/3.
(4/1 gl/u) 500gl
WCZASY w Wieleśce k/ Międzyzdro-
jów O. W. „Oleńka” - serdecznie
zaprasza. Zapisy przyjmujemy w
Zielonej Górze pod numerem tel.
46-51 wew. 238. 274pp

Zapiski wędkarskie

**Zafascynowany
morzem!**

Doskonały gawędziarz, bys-
try obserwator obdarzony nie-
samowitą fantazją, szlachcic
Jan Chryzostom Pasek, jesz-
cze obecnie może pasjonować
czytelników swoimi „Pamięt-
nikami”. Nie wydaje się, aby
przeszkodą był stan wiedzy o
opisywanym okresie, jak i ra-
dykalna zmiana wyobrażeń o
otaczającej nas faunie. Opisy
wielu zdarzeń mogą zapewnić
doskonałą rozrywkę. Weźmy
np. jego spostrzeżenia z poby-
tu „w potrzębienie wojennej w
Darii A.D. 1659”. Cytaty z
wybranych fragmentów „Pamięt-
ników”: „Miałem tam
różne uciechy i zabawy, wi-
dząc takie rzeczy, czego w Po-
lszcze widzieć trudno: ale też i
to uciecha być przy łowieniu
ryb na morzu, których cudow-
ne genera (rodzaje) i cudowne
species (kształty)... Jest tam
ryba tak straszna, że jenom
na ścianach kościelnych malo-
wanego widywał owego, co mu
płomień z gęby wychodzi, i
mówiłem: „Gdyby mi głód
największy był, tobym tej ryby
nie jadł”. Aż kiedyś był w

domu szlacheckim, między in-
nymi potrawami (bo tam dają
na stół i mięso i ryby zawsze
jednakowo) poczęłam rybę
jeść, aż w niej okrutnie smak
dobry: nuż ją ja jeść, żem pra-
wie z owego półmiska sam
zjadł. Rzecz szlachcic: „Oto
ryba, którą Wasza Wielmoż-
ność nazwał diablem”. Skon-
fundowałem się okrutnie, ale
on widział, że ja i oni ze sma-
kiem jedli: a druga, nie wie-
rzyłem, żeby taka, bo mi się
widziało niepodobna, aby w
takim brzydkim ciecie miało
być smaku tak wiele: jednak
przecie nigdy jej potem nie
jadł. Powiedział ten szlachcic,
że była wędzona: ale przewi-
ska jej nie pamiętam, bo bardzo
dziwne, jako i sama dziwna:
jest to tam leb i ślepie jako u
smoka straszne, paszczęca
szeroka a płaska jak u małpy:
na łbie rogi dwa zakrzywione
takie jak u kozy dzikiej, ale
tak ostre, że się zakole jako
igła: na karku hak mało co
mniejszy od tych co na głowie,
zakrzywiony na tę stronę ku
głowie, i już tak po wszystkich
grzbiecie jeden za drugim, a
coraz mniejsze, aż do ogona:

sama w sobie okrągła jak
pniak: skóra własnie taka na
niej jako jaszczur, co go do
szable zażywiają, a po tej skó-
rze haczyki takie jako i na
grzbiecie, ale już drobniejsze,
jako szpona u jastrzębia, a
srodze ostra: byle się go do-
tchnął, to zaraz krew wysko-
czy. Są i inne cudowne bar-
dzo, co jak u ptaków skrzydła,
jak u bocianów nosy i głowy:
kiedy jej leb w worku dziurą
wytknie, przysięgłbym drugi,
że bociana ma w worku: ale by
siła o tym pisać...”

**Wędkowanie w morzu
— gdzie łowić z brzegu?**

Odnalezienie właściwego
łowiska to jeden z podstawo-
wych warunków odniesienia
znaczących sukcesów. W wy-
braniu łowiska mogą być po-
mocne przedstawione rysunki.
Proponuję trzy typowe sta-
nowiska wędkarskie:
1. na piaszczystej plaży, z nie-
licznymi kamieniami, ale za
to z wyraźnie zarysowującym
się dnem (z zagłębieniami,
rynnami), z roślinnością łąk
podwodnych,
2. w bezpośredniej bliskości
palisady falochronu,
3. na brzegu ze stromym u-
rwiem, z licznymi głazami i
dnem kamienistym, porośłym
glonami i roślinnością mors-
ką.



Wskazówką odnalezienia dobre-
go łowiska może być także miejsce
gromadzenia się ptactwa wodnego.

Za zdecydowanie złe miejsca do
wędkowania można uważać pas
przybrzeżny o łagodnym spadku
dna, bez jakiegokolwiek przeszkód
podwodnych i roślinności.

**Uwaga
— jad rybi!**

W pasie wód przybrzeżnych
Morza Bałtyckiego, wprawdzie
tylko sporadycznie, ale może
przebywać (w zasadzie wystę-
puje w Morzu Północnym), ry-
ba z podrzędu ostroszow-
ców — ostrosz posiadająca u
podstawy płetwy piersiowej
gruczoły jadowe.

Ostrosz ma ciało wydłużone,
bocznie spłaszczone, płetwy

jakby podparte twardymi kol-
cami. Może osiągnąć 40 cm dłu-
gości. Ryba ta przebywając na
płytniach ma zwyczaj zagrze-
bywania się w piasku, wysta-
wiając wyrostki ościste. Bro-
dząc po płytniach istnieje nie-
bezpieczeństwo przypadkowe-
go stąpienia na tę rybę i za-
draśnięcia się jej kolcem jado-
wym. Skutki tego mogą być
fatalne, od silnego zatrucia or-
ganizmu a nawet powodować
śmierć. Bądźmy zatem ostro-
żni.

Zagrożenie to oczywiście jest
niewspółmierne do tego jakie
czyha w wodach strefy tropika-
lnej i subtropikalnej, ale nie
zaszkodzi o tym wiedzieć.

**„Paskuda” z jeziora w
Wolsztynie wylowiona!**

Pan Jerzy Lembicz zamiesz-
kały przy ul. Kosmonautów Po-
lskich 56/14 w Głogowie udo-
wodnił niedowiarkom i niekto-
rym pesymistycznie nastawio-
nym wędkarzom, że są jeszcze
wielkie ryby i do końca nigdy
nie wiadomo co naprawdę
skrywają wody rzek i jezior
naszego regionu.

19 maja br. w południe, o
godzinie 12.30 w jednym z je-
zior w okolicach Wolsztyna
pan Jerzy po 45 mintowych
zmaganich wyholował okaza-
łego sumę, o wadze 22 kg i 158
cm długości. Było to możliwe
dzięki przyjętej odpowiedniej
tatytyce holowania ryby, z wy-
korzystaniem pontonu. W in-
nym przypadku szanse na od-

niesienie sukcesu byłyby zni-
kome. Zestaw wędkarski użyty
do połowu, jak na sumę, nie był
zbyt mocny. Składał się z wę-
dziska spinningowego (2,10
m), kołowrotka, żyłki o śred-
nicy 0,30 mm. Przynętę stano-
wiła bystka Mepps-Alga.
Gratulujemy!!!

Za pierwsze w tym roku zgło-
szenie do tabeli „Łowcy oka-
zów” wysyłamy upominek.



**Jerzy Lembicz z sumem o
wadze 22 kg i 158 cm długo-
ści.**

Uwaga!!!
Pana Antoniego BOGDANA z Zie-
lonej Góry zachęcamy i zapraszamy
do wypełnienia zgłoszenia „Łowcy
okazów '93” — wylowiona zdobycz
na pewno zajmie dobrą lokatę i szan-
sę na nagrodę.

ALEX



* Stal-Farbpol gości mistrzów Polski * Półfinał IMS juniorów we Wrocławiu

Pracowite będą najbliższe dni dla żużlowców. W sobotę i niedzielę, na krajowych torach odbędą się dwa zaległe mecze ekstraklasy, półfinał indywidualnych mistrzostw świata juniorów oraz zawody towarzyskie.

W dziewiątej serii spotkań ekstraklasy (z uwagi na występ w eliminacjach IMS na długim torze Tomasz Golloba i Piotra Palucha), nie odbył się mecz Stal-Farbpol Gorzów z Polonią Bydgoszcz. Zdecydowano, że pojedynek rozegrany będzie 10 bm. o godz. 17.00. Goście do programu zawodów podali następujący skład: 1. Eugeniusz Skupień, 2. Tomasz Kamiński, 3. Jacek Gollob, 4. Leszek Sokółowski, 5. Tomasz Gollob, 6. Robert Bonin. Jak wiadomo, każda z ekip może dokonać dwóch zmian w podstawowym składzie. Dlatego też należy się spodziewać, że ubiegłorocznym mistrzowie Polski, sięgną po jednego z obcokrajowców (Sam Ermolenko, Andy Smith lub Lars Gunnestad). Trener gorzowian Stanisław Chomski wystawi następujących zawodników: 9. Piotr Świąt, 10. Mariusz Szażewski, 11. Antal Kocso (Węgry), 12. Robert Flis, 13. Piotr Paluch, 14. Marek Hućko.

W niedzielę 11 bm. w Rybniku, po raz trzeci żużlowcy ROW i Stali Rzeszów, podejmą próbę rozegrania meczu. Dwie poprzednie, zostały storpedowane przez deszcz.

Atrakcyjnie zapowiada się półfinał indywidualnych mistrzostw świata juniorów, który odbędzie się 11 bm. o godz. 17.30 na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu. Speedway bije ostatnio rekordy popularności w grodzie nad Odrą. Wiadomo — Sparta jest liderem tabeli i coraz pewniej kroczy po pierwszy w historii tytuł mistrza Polski. Ostatnio Wrocławskie Towarzystwo Sportowe zawarło umowę o współpracy z Polską Telewizją Sate-litarną „Polsat”. Ustalono, że w drugiej części sezonu, wrocławska drużyna występować będzie pod nazwą „Sparta-Polsat”.

Powróćmy jednak do niedzielnego półfinału IMS juniorów. A oto lista startowa: 1. Grzegorz Rempala (Polska), 2. Wiktor Gajdym (Rosja), 3. Ryan Sullivan (Australia), 4. Carsten Hansen, 5. Jacob Olsen (obaj Dania), 6. Stefan Ekberg (Szwecja), 7. Josh Larsen (USA), 8. Ben Howe (Anglia), 9. Sebastian Maag (Niemcy), 10. Tomasz Bajerski (Polska), 11. Rune Holta (Norwegia), 12. Robert Johansson, 13. Niklas Klingberg (o-

baj Szwecja), 14. Allan Nielsen (Dania), 15. Piotr Baron (Polska), 16. Ronnie Pedersen (Dania). W rezerwie: Patri Vaacio (Finlandia) i Bo Larsen (Dania).

Do finału, który odbędzie 15 sierpnia w Pardubicach (Czechy) awansuje ośmiu najlepszych. Warto przypomnieć, że z białoczerwonych udział w finałowej szesnastce, zapewnili już sobie Piotr Protasiewicz (KS Morawski Zielona Góra) i Adam Łabędzki (Unia Leszno), którzy startowali w półfinale IMS w niemieckiej miejscowości Olching.

W Warszawie, po wielu latach reaktywowano speedway. W najbliższą niedzielę, stołeczni sympatycy „czarnej szalenstwa” będą mogli oglądać, nie tylko krajową czołówkę, ale także kilku zawodników zagranicz-



Czy po meczu w Gorzowie, Tomasz Gollob będzie tak uradowany, aby nosić na rękach starszego brata Jacka?

nich. Lista startowa turnieju z okazji 90 lecia sportów motorowych w Polsce, przedstawia się następująco: 1. Hans Nielsen (Dania), 2. Roman Jankowski (Unia Leszno), 3. Sławomir Drabik (Włocławek), 4. Klaus Lausch (Niemcy), 5. Tomasz Gollob (Polska Bydgoszcz), 6. Jacek Rempala (Unia Tarnów), 7. Dariusz Śledź

(Sparta Wrocław), 8. Michail Starostin (Rosja), 9. Jacek Gollob (Polska), 10. Piotr Świąt (Stal-Farbpol), 11. Andrzej Huszcza (KS Morawski), 12. Dariusz Stenka (Motor Lublin), 13. Jacek Krzyżaniak (Apator Toruń), 14. Antal Kocso (Węgry), 15. Jarosław Olszewski (Wybrzeże Gdańsk), 16. Antonin Kasper (Czechy). W rezerwie: Mirosław Cierniak (Unia Tarnów) i Piotr Paluch (Stal-Farbpol).

Natomiast w Zielonej Górze i Pile, odbędą się turnieje młodzieżowe. W sobotę o godz. 16.00 w Zielonej Górze zaplanowano turniej par. Skład uczestników przedstawia się następująco: Tomasz Kruk i Piotr Kuźniak oraz Mariusz Szażewski i Andrzej Szczotarski (KS Morawski), Adam Fajfer — Leszek Sikorski (Start Gniezno), Robert Mikolajczak — Krzysztof Mitura oraz Adam Skórnicki — Robert Banaszek (Unia Leszno). Wystąpi także duet wrocławskiej Sparty.



Polskie florecistki siódme w MŚ

Reprezentacja Węgier zdobyła tytuł mistrzowski w drżynowym turnieju szpadz kobiet na mistrzostwach świata w Essen. W finałowym pojedynku Węgierki pokonały reprezentantki Niemiec 9:6. Brązowy medal zdobyła Ukraina. Polki zajęły 12 miejsce.

Polskie florecistki zajęły siódma lokatę. Walkę o miejsca o 5-8 rozpoczęły od przegranej z Rosją 7:9. W pojedynku o 7 miejsce pokonały Francję 9:6.

W cieniu rywalizacji florecistek batalię o medale rozpoczęły polskie florecistki również w turnieju zespołowym. Piątka naszych reprezentantów, Marian Sypniewski, Ryszard Sobczak, Piotr Kiełpiński, Leszek Bandach i Adam Krzesiński, nie miała większych kłopotów z awansem do czwartej ósemki. Wygrali oni z Danią 9:3, Kazachstanem, Koreą Płd. i Chinami po 9:1.

„Bieg bez granic”

5 lipca wystartowała z Moskwy 60-osobowa sztafeta „Bieg bez granic”. Jej uczestnicy pokonają trasę przez Warszawę, Konin, Zieloną Górę, Berlin do Paryża, gdzie zamierzają przybyć 21 bm. Organizatorem tego przedsięwzięcia jest moskiewski Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przy współudziale Francuskiego Towarzystwa „Biegamy bez granic”. Jutro uczestnicy sztafety powitani zostaną na rogatkach stolicy. W sobotę zjedzą Warszawę, a w niedzielę wyruszą przez Sochaczew, Łowicz, Kutno do Konina. Następnego dnia pokonają trasę przez Jarocin, Leszno, Głogów do Zielonej Góry, a 13 bm. przez Gubin udadzą się do Berlina.



Krasenko zabiera miejsce Polakom

Na szachowej liście rankingowej FIDE najwyższe sklasyfikowanym Polakiem jest... Rosjanin — Michail Krasenko. Zawodnik Słilonu Gorzów z rankingiem 2.595 pkt. okupuje pierwszą pozycję wśród polskich szachistów.

Polski Związek Szachowy, zaskoczony układem listy rankingowej złożył w tej sprawie protest do władz FIDE, żądając wprowadzenia poprawki. Krasenko mieszka co prawda od dwóch lat w Gorzowie, ma tzw. kartę stałego pobytu, ale pozostał nadal obywatelem Rosji. — Zarówno walny zjazd jak i prezydium zarządu Polskiego Związku Szachowego dawają wyraz przekonaniu, że oficjalny ranking polskich szachistów może obejmować wyłącznie obywateli RP — stwierdził prezes PZSzach, Jacek Zemanowski. — Nie mamy oczywiście nic przeciw arcy mistrzowi Krasenko i jego występom w barwach Słilonu, ale zgłoszenie go przez klub do rankingu FIDE uważamy za poważne naruszenie decyzji władz Związku. Michail Krasenko jest znakomitym szachistą, ale jego pozycja na liście FIDE odbiera polskim zawodnikom miejsce w turniejach szachowych i innych oficjalnych imprezach. Polscy arcy mistrzowie chcą reprezentować nasz kraj i mają do tego prawo. Zgłosziliśmy już oficjalny protest do FIDE i mamy nadzieję, że nieporozumienie zostanie szybko wyjaśnione.

LOTTO Trafieś?

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach na mecze międzynarodowego pucharu piłkarskiego — lato '93 na 3/4.07.1993 r., na podstawie wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane — 384.576.000 zł: 1. roz. z 13 traf. — wygrana 96.144.000 zł, 44 roz. z 12 traf. — wygr. po ok. 2.180.000 zł, 848 roz. z 11 traf. — wygr. po ok. 113.000 zł, 7.459 roz. z 10 traf. — wygr. po ok. 12.800 zł.

DUŻY LOTEK
17, 21, 30, 33, 36, 49
EXPRESS LOTEK
2, 7, 14, 19, 31

Dziś rozpoczęcie Uniwersjady Buffalo startuje w XXI wiek

Dziś w Buffalo (USA) rozpoczynają się letnie igrzyska studentów, zwane popularnie Uniwersjadą. Dla trzystutysięcznego Buffalo, przemysłowego miasta na północy stanu Nowy Jork, rozpoczynająca się Uniwersjada ma być symbolicznym pomostem do skoku w XXI wiek. Nic więc dziwnego, że blisko 10 procent mieszkańców zgłosiło się ochotniczo do pracy przy obsłudze uczestników i gości światowych igrzysk studentów.

Buffalo chce wykorzystać szansę poprawienia swego wizerunku zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i poza granicami USA. Do tej pory znane było głównie z powodu bliskości słynnego wodospadu Niagara i trzech kolejnych porażek miejscowej drużyny futbolu amerykańskiego w najbardziej prestiżowych rozgrywkach — finale Orange Bowl. Wielki świat gościł w 1901 roku podczas wystawy panamerykańskiej, pamiętnej z powodu próby zamachu na życie ówczesnego prezydenta USA — Williama McKinleya.

Przyjazd 6 tysięcy zawodników i wielu tysięcy gości z całego świata, rozgłos jaki zyska Buffalo — wart jest, zdaniem gospodarzy miasta, niebagatelnych nakładów poniesionych na organizację. Wśród kilkunastu głównych sponsorów imprezy znalazły się znane firmy ze sportowych aren, jak Coca Cola, Kodak, Reebok czy Speedo, a także lokalne organizacje przemysłowe. Poważny wkład wniosło towarzystwo teleko-

munikacyjne New York Telephone, a koszty związane z systemem bezpieczeństwa wzięły na siebie władze stanowe i rząd federalny. Łączna suma środków finansowych zaangażowanych w organizację przekracza 183 miliony dolarów.

Program sportowy letnich igrzysk studentów obejmuje 12 dyscyplin, z których dwie — baseball i wioślarstwo — wybrane zostały przez gospodarzy. Pozostałe: lekka atletyka, koszykówka, pływanie, skoki do wody, szermierka, gimnastyka, tenis, siatkówka, piłka nożna, piłka wodna są tradycyjnymi punktami programu. Studenci z blisko 130 krajów walczą o 139 kompletów medali. Najwięcej przypadnie lekkoatletom (43) i pływakom (32).

Polska ekipa dojeżdża do Buffalo w kilku ratach. Na miejscu są już siatkarze, wioślarze, część lekkoatletów i szermierz. Niektórzy z naszych reprezentantów przylatują wprost z innych imprez.

„Czarna lista” komisji antydopingowej Alicja Pęczak też „brała”

Wśród nazwisk sportowców opublikowanych przez Komisję Zwalczenia Doping w Sporcie znalazła się także najlepsza polska pływaczka Alicja Pęczak. Jak poinformował sekretarz komisji antydopingowej Janusz Tracewski, w organizmie zawodniczki gdańskiej AWF stwierdzono poziom testosteronu znacznie przekraczający dopuszczalny poziom. Próbkę do analizy pobrano 5 czerwca podczas zawodów Grand Prix Polski w Oświęcimiu. Oprócz A. Pęczak przebadano na tej imprezie około dwudziestu innych pływaków. Tylko pobrana od niej próbka „A” dała wynik pozytywny.

Na życzenie zainteresowanej laboratorium przy Instytucie Sportu wstrzymało inne prace, aby przebadać próbkę „B”, która potwierdziła poprzedni wynik. — Sama pływaczka — powiedziała J. Tracewski — zaprzecza jakoby coś brała. Zapowiedziała, że rozpocznie badania ginekologiczne i inne, aby oczyścić się z zarzutów. Poziom testosteronu wykryty w organizmie zawodniczki jest niebezpieczny dla zdrowia. Jego skutki uboczne rujną organizm. Prezes Polskiego Związku Pływackiego, Krzysztof Usielski powiedział — Alicja Pęczak w związku z zaistniałą sytuacją nie pojechała na Uniwersjadę. Na razie jest zawieszona. 24 lipca br. zbierze się zarząd, który podejmie stosowne decyzje.

Komisja Zwalczenia Doping w

Sporcie przedstawiła oficjalną listę sportowców, u których stwierdzono stosowanie niedozwolonych środków dopingujących. Na liście znalazło się 17 zawodników i zawodniczek.

Oto „czarna lista” — Polski Związek Kultury Fizycznej i Trójboju Siłowego: Andrzej Soja, Eugeniusz Duda, Waldemar Noli, Paweł Pawłowicz, Ireneusz Kuras (Lubin), Polski Związek Podnoszenia Ciężarów: Artur Płociński, Cezary Sokółowski, Artur Wiśniewski, Rafał Gorzyński, Krzysztof Horodecki, Polski Związek Kajakowy: Janina Gonciarz, Katarzyna Myśliwiec, Polski Związek Lekkiej Atletyki: Aldona Fogiel, Polski Związek Piłki Nożnej: Roman Zub, Polski Związek Towarzystw Wioślarskich: Przemysław Lewandowski, Polski Związek Zapasniczy: Tomasz Śliwinski.

Stefan Machaj w Lubinie

Nie potwierdziły się pogłoski o transferze Stefana Machaja do beniaminka ekstraklasy Elektromisu Pniewy. Obrońca grający ostatnio w Pogoni Szczecin, od nowego sezonu zasili lubińską jedenastkę. Jak już wcześniej informowaliśmy do zespołu doszli także Janusz Świerak i Krzysztof Nalepka z Igloopolu Dębica oraz Paweł Matijczak i Jarosław Pokora, którzy byli wypożyczeni do Miedzi Legnica.

Obecnie drużyna szlifuje formę w Niemczech, gdzie przebywać będzie do 13 lipca. Po powrocie w planie jest rozegranie kontrolnych meczów z Olimpią Poznań i Śląsk Wrocław w Lubinie.

SZyb.

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Klub Paradise” (11) — „Chińskie szepty” — serial prod. USA
13.15 Jedynka na niepodległość — Notatki przyrodnicze — Lato II — film przyrodniczy
13.35 Blotniki — film przyrodniczy
14.20 Brodniecki Park Krajoznawczy — film przyrodniczy Krystiana Przysieckiego
14.50 Małpy (5) — Małpia społeczność — serial przyrodniczy prod. austral.
15.15 „Księża Duckula” (9) — serial prod. ang. oraz „Nieustraszeni” (9) — „Przebieg” — serial prod. kan.
16.05 Dla dzieci — Za żadne skarby oraz film z serii „Niezwykłe muzea”
16.50 Muzyka Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Muzy pod gruszą — program kult.-artyst.
18.00 Największe wydarzenia XX wieku — Dr Gaulle (2-ost.) — serial dok. prod. fr.
18.30 Muzy pod gruszą (cd)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 „Klub Paradise” (11) — „Chińskie szepty” — serial krym. prod. USA
21.10 Tylko w Jedyne
21.55 Nasza Basia Kochana i przyjaciół (1) — koncert zarejestrowany w Teatrze Żydowskim w Warszawie
22.25 Co nowego? — Andrzej Rybiński
22.45 Wiadomości gospodarcze
23.05 Muzyka Jedynka
23.10 Świat nie przedstawiony — Ciemność i cisza pokonamy — film dok. Marka Nowickiego o wychowawcy Zakładu dla Niewidomych w Łaskach
23.40 Gorzelnia linia

TV 2

23.50 Wiecz na dobranoc — Kosztowny narzeczony
24.00 „Barwy miłości” — „Och, Karol” — komedia prod. pol. (1985, 95 min.), reż. Roman Zaluski, wyk. Jan Puchociński, Jolanta Nowak, Marta Klubowicz, Dorota Kamińska
01.35 To lubię
02.00 „Kontrakt Kaltenbacha” (2) — serial sens. prod. niem.-wl.
02.55 Zakonczenie programu
7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Kot w butach” (2) — „Zemsta Zakyla” — serial prod. jap.
9.10 „Życie w zoo” — serial przyrodniczy prod. USA
9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy — Northumberland — film dok.
10.25 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 Kino letnie — „Don Cezar de Buzan” (2-ost.) — serial muzyczny prod. ros.
15.25 Powitanie
15.30 Wielka piłka
16.00 Panorama
16.05 Pierwsze niszczyciele (2) — film dok. Zbigniewa Wawra poświęcony dziejom polskiej Marynarki Wojennej
16.35 Lato w Polsce
16.55 Zbudować świat, jakiego świat nie widział — program dok.
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci — Opowieści kapitana Misia
18.00 Panorama

SERWIS W PIGULCE

* Włoski team GB-MG wygrał czwarty etap wyścigu kolarskiego Tour de France z Dinard do Avranches długości 81 km. Włoch Mario Cipollini pozostał liderem klasyfikacji indywidualnej.
* Na 18 miesięcy więzienia skazany został za spowodowanie poważnego wypadku drogowego mistrz świata w kolarstwie — Radomir Šimunek. Czeski kolarz był sprawcą kolizji, na skutek której trzy osoby straciły życie.
* Rugbyści z Samoa Zachodniej popisali się nie lada wyczynem. W meczu z 1-11-letnim zespołem Nowej Zelandii — Marlborough wygrali 128:0. Jest to światowy rekord w tej dyscyplinie sportu.

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości: co godzinę.
16.00 Wiadomości • Lubuskie Aktualności
6.05 RADIOPORANEK
9.05 Radio-Bazar
10.05 RADIO-TERAZ — T. Krupa
14.10 Powt. „Spotkania z muzami”
15.05 Aud. „Impulsy”
15.15 Koncert „Graj i śpiewaj”
16.20 Recital...
16.30 Rep. I. Linkiewicz „Przećmy i skutek”
17.10 Nie taki diabeł straszny — J.Grodzki
18.10 Rad. Lista Przebiegów Poetyckich — Cz. Markiewicz, M. Zganiński
19.10 Gramofon — aud. A. Nawrocki
20.05 RADIO-WIECZÓR — K. Rutkowski
23.05 Nocne Marki